Nr. 305 (1777). Warszawa, Wtorek 7 Listopada 1922 roku. Rok XXVIII.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warunki prenumeraty:
W Warszawie z odnoszeniem miesięcznie Mk. 2600.—
Bez odnoszenia „ 2300.—
Na prowincji miesięcz. „ 2600.—
Zagranicą „ 4000.—

Ceny ogłoszeń:
OGŁOSZENIA w tekście (przed kron.) Mk. 350
Nekrologi „ 130
zwyczajne „ 165
drobne za jeden wyraz „ 75
Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetr
Dla poszukujących pracy rabat 50%
Ogłoszenia w № niedziel. o 25% drożej.
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 1/3 drożej.
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1—2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Redakcji 173-73, Admin. 120-13

Redakcja i Administracja: Warecka 7. Konto czekowe P. K. O. Nr. 175. Numer pojedyńczy 100 mk.

Administracja czynna od 9 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy

Głosujcie do Senatu na 2.

A teraz --- do Senatu!

Wybory do Sejmu pochłonęły całą uwagę i energję ogółu, zwłaszcza klasy robotniczej. Jest to zupełnie zrozumiałe, ponieważ Sejm jest najważniejszą instytucją prawodawczą, a Senat tylko „dodatkiem“, zgoła niepotrzebnym i słusznie w szerokich masach osławionym.

Jednakże trzeba się bardzo poważnie liczyć z tem, że Senat — wbrew naszej woli — istnieje i ma określone w Konstytucji stanowisko. Zwalczaliśmy Senat bardzo energicznie, ale większość Sejmu Ustawodawczego narzuciła go społeczeństwu. Na to tymczasem niema rady. Trzeba wziąć udział w wyborach do Senatu — i to bardzo liczny, masowy, bo warunki wyborcze do Senatu są dla nas o wiele gorsze, niż do Sejmu.

Przedewszystkiem niekorzystny dla robotników jest przepis ordynacji wyborczej, według którego wyborca do Senatu musi mieć 30 lat skończonych i od roku mieszkać w danym okręgu wyborczym. Zmniejsza to poważnie liczbę robotników, mających prawo głosowania do Senatu. Jednocześnie zaś okręgi wyborcze do Senatu są olbrzymie. Do Sejmu wybiera się z okręgów 372 posłów, do Senatu cztery razy mniej, bo tylko 93 senatorów. Warszawa wybiera tylko 4 senatorów. Poza Warszawą inne miasta nie wybierają same senatorów, bo senackim okręgiem wyborczym jest całe województwo. Partja nasza ma więc trudności olbrzymie, aby przeprowadzić większą liczbę swoich kandydatów do Senatu.

Tembardziej powinniśmy się o to starać, wyborów do Senatu nie lekceważyć i akcji wyborczej nie zaniedbywać, lecz — owszem — prowadzić ją bardzo usilnie. Naogół — o ile sądzić można z dotychczasowych wiadomości — wybory do Sejmu dały bardzo dla nas pomyślne wyniki. W Warszawie odnieśliśmy wprost świetne zwycięstwo. Ale okres wyborczy jeszcze nieskończony. Jeszcze trzeba raźnego, energicznego wysiłku. Musimy dołożyć wszelkich starań, by w niedzielę, 12-go listopada, przeprowadzić pokaźną liczbę kandydatów P. P. S. do Senatu.

Senat ma czynności ograniczone w porównaniu z Sejmem, ale bardzo ważne. Trudno się spodziewać czegoś dobrego od Senatu, ale może on zrobić dużo złego. I napewno zrobi bardzo dużo złego, jeżeli tow. nasi nie wejdą do Senatu. Dwie są najważniejsze czynności Senatu. Po pierwsze Senat razem z Sejmem wybiera Prezydenta Rzeczypospolitej, to jest najwyższego przedstawiciela władzy wykonawczej i przedstawiciela Państwa nazewnątrz. Wiadomo, jak „Chjena“ rwie się do obsadzenia tego najwyższego w Państwie urzędu swoim człowiekiem. Otóż od składu Senatu w niemałej mierze może zależeć wybór Prezydenta Rzeczypospolitej. A następnie, Senat — według Konstytucji — sam nie może opracowywać projektów ustaw (nie ma, jak to się mówi, inicjatywy prawodawczej), ale może odrzucać i zmieniać ustawy, przyjęte przez Sejm. Senat każdą ustawę sejmową, która mu się nie podoba, może przetrzymać dwa miesiące. Po tym czasie zwraca ustawę Sejmowi ze swemi zmianami, a Sejm tych zmian nie może odrzucić zwykłą większością głosów, lecz $^{11}/_{20}$ głosujących. Senat więc w każdym razie może odwlec wprowadzenie pożytecznej reformy, a bardzo często może mu się udać udaremnić ją lub zepsuć. Na to bardzo liczą klasy posiadające — i niebezpieństwo to jest poważne. Z doświadczenia państw, gdzie istnieje Senat, wiemy, jaką często klasy posiadające prowadzą grę: w Sejmie głosują za jakąś niezbyt im przyjemną ustawą w tej nadziei, że Senat ją obali, a potem — zgadzają się z Senatem. Takiej gry nauczą się łatwo nasze klasy posiadające. Szczególnie niebezpieczny może być Senat dla spraw robotniczych. Jeżeli więc w Senacie nie będzie naszych towarzyszy albo będzie znikoma garstka, to interesy robotnicze mogą być poważnie przez Senat zagrożone.

Dlatego też, towarzysze i towarzyszki, nie może być dla Was obojętnem, kto w Senacie zasiada i czy są tam P. P. S.-owcy czy też niema. Przeciwnie, powinniście rozwinąć bardzo żywą agitację, aby wszyscy nasi zwolennicy i zwolenniczki poszli 12-go listopada ławą do urn wyborczych i przeprowadzili naszych kandydatów do Senatu!

LISTA KANDYDATÓW P. P. S. Z OKRĘGU WARSZAWA-MIASTO.

1) Bolesław Limanowski, lat 87, literat-historyk.

2) Bolesław Czarkowski, lat 49, ławnik Magistratu m. st. Warszawy.

3) Tadeusz Hartleb, lat 42, urzędnik prywatny.

4) Kazimierz Kowalski, lat 49, grawer, radny m. st. Warszawy.

5) Jakób Malynicz, lat 48, lekarz.

6) Łukasz Siemiątkowski, lat 46, tkacz.

7) Antoni Michalak, lat 46, pracownik szpitala św. Rocha.

LISTA PAŃSTWOWA P. P. S. DO SENATU.

Bolesław Limanowski, literat historyk; Stanisław Posner, profesor; Stanisław Bagiński, poseł; Leon Misiołek, poseł; Ksawery Prauss, b. minister oświaty; Emil Caspari, literat; Jan Englisch, dyr. Kasy chorych; Bolesław Czarkowski, ławnik Magistratu; Dorota Kłuszyńska, ławnik Magistratu; dr. Stefan Kopciński, lekarz; Juljan Obirek, wiceprez. m. Lwowa; Bronisław Siwik, publicysta; Daniel Gross, kier. kooperatywy; Tadeusz Tomaszewski, adwokat; dr. Rafał Buher adwokat; Marja Keller-Krauzowa, prezes Rady Miejskiej; Władysław Kunicki, dyr. gimnazjum; dr. Jakób Malynicz, lekarz; Anastazy Domański, prawnik.

Dotychczasowe wyniki wyborów.

W Warszawie.

Obliczanie głosów w biurze Komisarza Wyborczego na m. st. Warszawę trwa i jak nas informują zakończone będzie dopiero dziś wieczorem. Dziś więc będą urzędowo ogłoszone wyniki wyborów warszawskich.

Nieurzędowe przybliżone wyniki, które ulegnąć mogą zmianom minimalnym, są następujące (w okrągłych liczbach):

2 — P. P. S. — 85 tys. gł. — 3 mandaty.

8 — Chjena — 170 tys. — 7 mandatów.
16 — Blok mniejszości — 51 tys. — 2 mandaty.
5 — Komuniści — 27 tys. — 1 mandat.
20 — Ludowcy żyd. — 23 tys. — 1 mandat.
4 — Bund — 19 tys.
10 — U. N. P. — 17 tys.
12 — Centrum — 6 i pół tys.
7 — N. P. R. — 5 i pół tys.

Z listy P. P. S. wybrani zostali tow. tow

Norbert Barlicki, poseł na Sejm Ustawodawczy.

Rajmund Jaworowski, przewodniczący W. O. K. R.

Zofja Praussowa, inspektor pracy.

Z listy Chjeny:
Gen. Józef Haller, St. Głąbiński, Ludwik Gdyk, Stanisław Stroński, Irena Puzynianka, Teofil Błażejewicz, dr. Konrad Ilski.

Z listy mniejszości narodowych:
Izaak Grünbaum, Kirszbraum Eljasz.

Z listy komunistycznej:
Stanisław Królikowski.

Z listy ludowców żydowskich:
Nojach Pryłucki.

Na prowincji.

ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE.
(Tel wł.).

Wyniki następujące: lista nr. 2 — 39 tys. 260 gł., nr. 5 — 31.256, nr. 8 — 45.095, nr. 7 — 4.000, nr. 10 — 2.600, nr. 14 — 6.000, nr. 16 — 17.600. P. P. S. zyskała 2 mandaty. Mandaty te przypadają na tow. tow. Arciszewskiego i Stańczyka.

CZĘSTOCHOWA—RADOMSK.
(Tel wł.).

Wyniki wyborów następujące: lista nr. 2 — 17.900, nr. 3 — 46.600, nr. 8 — 51.400, nr. 12 — 16.000, nr. 16 — 14.600. Inne listy razem zyskały 11.000 głosów. P. P. S. ma jeden mandat. Mandat P. P. S. przypada tow. Pużakowi.

RADOM.
(Tel. wł.).

Wyniki wyborów przedstawiają się następująco: Lista nr. 1 otrzymała 2 mandaty; lista Nr. 2 — 1 mandat; lista nr. 3 — 1 mandat, lista nr. 8 — 3 mandaty. Z listy P. P. S. otrzymał mandat tow. T. Arciszewski.

KOZIENICE—OPATÓW
(Tel. wł.).

Lista nr. 1 otrzymała 1 mandat; lista nr. 2 — 1 mandat, lista nr. 3 — 3 mandaty, lista nr. 8 — 1 mandat. Z listy P. P. S. otrzymał mandat tow. A. Pączek.

KUTNO—GOSTYNIN.
(Tel. wł.).

W powiecie kutnowskim lista nr. 2 — 12.000 głosów, w pow. gostyńskim — 4.000. P. P. S. ma jeden mandat. Mandat ten otrzymał tow. Śledziński.

KALISZ.
(Tel. wł.).

Wynik wyborów następujący: lista nr. 1 — 23.913 (jeden mandat), lista nr. 2 — 19.113 (jeden mandat), nr. 3 — 41.928 (dwa mandaty), nr. 8 — 52.415 (dwa mandaty), nr. 16 — 20.640 (jeden mandat). Mandat z ramienia P. P. S. uzyskał tow. Gardecki.

KONIN—KOŁO.

Komisja okręgowa Nr. 15 (Konin, Słupce, Łęczyce i Koło) dotychczas nie u-

kończyła prac nad obliczeniem wyniku wyborów. Według wiadomości, posiadanych przez województwo łódzkie na podstawie raportów władz podległych, wynik głosowania w tym okręgu przedstawia się jak następuje: Lista nr. 1 — 14.974, nr. 2 — 22.746, nr. 3 — 28.680, nr. 4 — 1.022, nr. 5 — 1.858, nr. 7 — 3.237, nr. 8 — 55.403, nr. 11 — 634, nr. 12 — 12.170, nr. 16 — 24.872. Wobec tego lista nr. 8 otrzyma 3 mandaty, lista nr. 3 — 1 mandat, nr. 16 — 1 mandat, i nr. 2 — 1 mandat. Mandat P. P. S. przypada tow. Kwapińskiemu. (PAT).

WŁOCŁAWEK.

(Telefonem).

Dotychczas obliczono wyniki głosowania w 107 obwodach, pozostaje jeszcze 27 obwodów pow. nieszawskiego i 1 obwód pow. lipnowskiego. Ostateczne obliczenia zostaną dzisiaj ustalone.

W 107 obwodach **P. P. S. otrzymała** 17.365 głosów; lista nr. 3 — 12.382 gł.; lista nr. 8 — 39.707 gł.; lista nr. 16 — 15.463 gł.

Wobec tego lista nr. 2 otrzyma 1 mandat; lista nr. 8 — 2 mandaty, lista nr. 16 — 1 mandat. Przydział piątego mandatu jest dotychczas niepewny. Walka rozgrywać się będzie między 8 i 3. **Z ramienia P. P. S. otrzyma mandat tow. Zygmunt Piotrowski.**

Należy podkreślić ogromny wzrost wpływów socjalistycznych w okręgu. Podczas gdy w roku 1919 na listę socjalistyczną padło 7.200 głosów, obecnie jest 17.365 głosów ze 107 obwodów. Głosowało naogół 75% uprawnionych do głosowania, a w pow. lipnowskim udział głosujących wynosi przeszło 80%.

LUBLIN.

Według obliczeń wyników wyborów w okręgu wyborczym nr. 26 (Lublin, Lubartów, Chełm) następujące listy uzyskały mandaty: Lista nr. 3 — 2 mandaty, lista nr. 16 — 1 mandat, lista nr. 2 — 1 mandat, nr. 1 — 1 mandat, nr. 8 — 1 mandat. (PAT).

Z ramienia P. P. S. otrzymał mandat tow. M. Malinowski.

PŁOCK.

Według wiadomości z okręgu płockiego 3 mandaty przypadną na listę nr. 8, 1 mandat na listę nr. 3 i 1 **mandat na listę** nr. 2. (PAT).

Z ramienia P. P. S. otrzymał mandat tow. Mieczysław Niedziałkowski.

KRAKÓW.

Lista nr. otrzymała 27.517 gł., nr. 2 — 19.264, nr. 25 — 16.882. Wobec tego wyniku lista nr. 8 otrzymała 2 mandaty, lista nr. 2 — 1 mandat, lista nr. 25 — 1 mandat. Głosy oddane na inne listy, które mandatów nie otrzymały przedstawiają się jak następuje: nr. 10 — 2.209, nr. 7 — 1.532, nr. 4 — 1.375, nr. 26 — 853, nr. 14 — 785, nr. 24 — 601, nr. 5 — 439, nr. 18 — 414, nr. 23 — 164, nr 28 — 26. Pierwszy mandat otrzymał Wojciech Korfanty z listy nr. 8, drugi dr. Emil Bobrowski z listy nr. 2, trzeci dr. Thon, z listy nr. 25, czwarty mandat Henryk Mianowski z listy nr. 8. Wybory miały przebieg zupełnie spokojny. W lokalach wyborczych ruch był jednostajny aż do godziny 21. (PAT).

LWÓW.

Ostateczny wynik głosowania we Lwowie przedstawia się następująco: lista nr. 1 — 229, nr. 2 — 13.756, nr. 4 — 3.289, nr. 5 — 294, nr. 8 — 33.564, nr. 11 — 306, nr. 14 — 1.782, nr. 17 — 23.541, nr. 23 — 101, nr. 24 — 339. **P. P. S. zyskała jeden mandat. Mandat ten przypada na tow. Hausnera.** (PAT).

(Inne wiadomości o wynikach wyborów podajemy na 3-ej str.).

Dla orjentacji czytelników podajemy numery list:

Nr. 1 — Polskie Str. Ludowe „Piast".
Nr. 2 — Polska Partja Socjalistyczna.
Nr. 3 — Wyzwolenie.
Nr. 4 — Bund (robotnicy żydowscy).
Nr. 5 — Komunistyczny Związek Proletarjatu miast i wsi.
Nr. 7 — Narodowa Partja Robotnicza.
Nr. 8 — Ch-je-na.
Nr. 10 — Unja Narodowo-Państwowa.
Nr. 11 — Poalej-Sjon.
Nr. 12 — Polskie Centrum i Centrum Mieszczańskie.
Nr. 13 — P. S. L. lewica Stapińskiego.
Nr. 14 — Mieszczanie.
Nr. 15 — Radykalno-Chłopskie Stronnictwo Okonia.
Nr. 16 — Blok mniejszości narodowych.
Nr. 20 — Ludowcy żydowscy.

O wyborach w Warszawie.

Urzędowe dane ogłoszone będą dopiero jutro. Według zebranych przez nas informacji, obliczenia tymczasowe są następujące:

Na listę *Nr. 2, P. P. S.* padło głosów *85 tys.*, na listę nr. 8 „Chjeny" 170 tys. W wyborach wzięło udział z górą 390 tys. obywateli stolicy.

Przed czterema laty, przy wyborach do Sejmu Ustawodawczego, na ogólną listę głosujących 287.346 — na listę P. P. S. padło głosów *42.971*, na listę Paderewskiego i Dmowskiego — głosów 151.044.

W r. 1919 — P. P. S. otrzymała 15% wszystkich oddanych głosów, Chjena — 53%.

W r. 1922 — P. P. S. zdobywa 22% głosów, Chjena — tylko 44%, i to przy udziale głosujących o 40% większym, aniżeli podczas poprzednich wyborów.

Tak przedstawiają się wyniki warszawskie w liczbach względnych. Absolutnie zaś P. P. S. podwoiła swój stan posiadania w Warszawie z 42 tys. na 85 tys. Chjenie przybyło zaledwie ok. 19 tys. gł.

W świetle tych kilku liczb jakie śmieszne są niedzielne tryumfy „Rzeczypospolitej", która jeszcze przed zakończeniem wyborów wróżyła sobie 10 (dziesięć!) mandatów, a o trzecim naszym kandydacie — tow. Praussowej twierdziła, że „wydaje się zdystansowaną" Jeszcze „Dwugroszówka" wczorajsza trąbiła zwycięstwo „ósemki" w Warszawie, ale już popołudniowa „Gazeta Warszawska" omawia wyniki stołeczne z znacznie mniejszem zadowoleniem.

Tak jest, nie ulega wątpliwości, że Chjena wychodzi z wyborów warszawskich osłabiona i skompromitowana. Znaczny zaś sukces P. P. S. aż bije w oczy!

W Sejmie Ustawodawczym na 16 posłów stolicy zasiadało 11 przedstawicieli listy zjednoczonej reakcji, i zaledwie 2 P. P. S.-owców. W nowym Sejmie z 14 posłów warszawskich Chjena będzie miała 7, a P. P. S. — 3. Przesunięcie w stronę P. P. S. tak jaskrawe i wyraźne, że nie da się ukryć żadnemi wykrętami i bajaniem dwugroszówek.

Przy pobieżnem nawet przeglądaniu długiego spisu obwodów wyborczych z liczbami głosów, oddanych na poszczególne liczby, odrazu rzuca się w oczy, że Chjena najobfitsze żniwo zbiera w dzielnicach zamieszkałych przez burżuazję polską i żydowską i przez inteligencję zawodową. Ale i w tych obwodach na „dwójkę" padają liczne głosy, zawsze więcej aniżeli na Unię Państw. Narod. Świadczy to o tem, że sporo inteligencji zawodowej głosowało na P. P. S.

W okręgach mieszanych stosunek głosów stopniowo zmienia się na korzyść dwójki, która w obwodach robotniczych na Woli, na Powiślu, w Mokotowie, na Powązkach pozostawia za sobą w tyle ósemkę, krocząc na czele wszystkich list. Np. obwód 37 na Powązkach: Nr. 2 — gł. 456, nr. 5 — 162, nr. 7 — 49, nr. 8 — 288. Obwody na Woli: 122 (Karolkowa): Nr. 2 — 508, nr. 5 — 135, nr. 7 — 31, nr. 8 — 393; 124 (Kolejowa): nr. 2 — 433, nr. 8 — 274. Albo obw. 292 na Pradze (Szeroka): nr. 2 — 440, nr. 5 — 104, nr. 8 — 356. Przykładów takich wybrać by można wiele.

Charakterystyczną cechą ogólną wyborów warszawskich była dbałość wyborcy o to, aby głos jego nie poszedł na marne. Głosowano masowo na listy jasne, o których wiedziano czem są, kogo reprezentują, z czem do wyborów stają. Głosy polskie podzieliły się w dwóch wielkich częściach pomiędzy prawica-Chjeną i lewicą — P. P. S.

Lista Unji Państwowo-Narodowej, która powstała krótko przed wyborami, ale zato reklamowała się b. energicznie i b. hałaśliwie, zebrała ok. 17 tys. głosów w śródmieściu, głosów zamożnej inteligencji. Dla otrzymania mandatu zabrakło kilka tysięcy głosów... Lista „Centrum" pp. Ponikowskiego i Skulskiego sromotnie przepadła. W całej Warszawie nazwisko b. premjera zwabiło zaledwie ok. 7 tys. głosów. Jeszcze mniej otrzymali N. P. R.-owcy, bo ok. 6 tysięcy głosów.

Do pewnego stopnia niespodziewany sukces odnieśli komuniści. Zebrali głosów ok. 28 tys. i otrzymają 1 mandat. Z zestawienia głosów według obwodów wynikałoby, że zdobyli znaczną ilość głosów kosztem „Bundu", który wprawdzie zebrał prawie 20 tys. głosów, ale zawsze w tych obwodach gdzie na bundowców padły większe ilości głosów, rośnie liczba kartek, oddanych na piątkę. Wśród robotników żydowskich, sądząc z rezultatów w obwodach, zamieszkanych prawie wyłącznie przez proletarjat żydowski i drobnych rzemieślników, wpływy komunistów są znaczne. Tak np. w obwodach 80—100 (Dzika, Smocza, Pawia, Gęsia). Pozatem sporo głosów uzyskali komuniści na Woli — jedna czwarta tego co P. P. S. Ciekawy jest objaw, że w śródmieściu w każdym prawie obwodzie nazbierało się kilkadziesiąt „piątek".

Wyborcy Żydzi głosowali przeważnie na listę bloku mniejszości narodowych. Sjoniści, twórcy bloku, w Warszawie potroili liczbę swych głosów! P. Prylucki z trudem dobrnął do liczby 23 tys., dającej mu szanse na jeden mandat. Bundowcy, jak już zaznaczyliśmy, osiągnęli pokaźną liczbę 20 tys. głosów, zostaną jednak bez mandatu.

Wrażenie wyborów warszawskich — powtarzamy — jest takie, że w stolicy walka toczyła się między Chjeną a P. P. S. Z walki tej reakcja wyszła znacznie osłabiona, P. P. S. zaś dowiodła, że jest, jak była, przedstawicielką mas pracujących Warszawy, którą swem coraz wzrastającem zaufaniem darzą robotnicy i pracownicy. Czteroletni okres pracy i walk P. P. S. w Sejmie i Radzie Miejskiej powiększył grono naszych wyborców w dwójnasób, o czterdzieści kilka tysięcy głosów!

N. P. R. zamiera — straciła ze swych 6 i pół tys. prawie jedną czwartą. U. N. P. również nie ma nic do powiedzenia.

Wśród Żydów tryumf odniosła „Chjena" palestyńska, blok p. Grünbauma. „Bund" ma duże wpływy wśród robotników żydowskich, ale robotników żydowskich jest mało i „Bund" nic nie może poradzić przeciwko żydowskiemu nacjonalizmowi.

Mały feljeton.

POGADANKA POWYBORCZA.

No i co? Trzebaż było tyle hałasu, krzyków, bicia w bębny i — pieniędzy? P. P. S. — 82 tysiące, „Chjena" — 161 tysięcy głosów w Warszawie. To po to, aby stracić w porównaniu z r. 1919 aż cztery mandaty — po to wzywało się nadaremno i Boga i Ojczyznę! Po to szukało się, po to zmieniło kościoły w sale wiecowe a na afiszach tyle naobiecywało, że poprostu uczciwość nakazywałaby „Chjenie" dotrzymać w Sejmie słowa i bronić w Sejmie ochrony lokatorów, 8-godzinnego dnia pracy, ubezpieczenia na starość a na wolny handel założyć kaganiec?

Ha! Ha! Ha! Głosiliście panowie ośmiornicy, że chleb stanieje. Teraz trzeba będzie to zrobić. Głosiliście, że ustabilizujecie walutę. Będziemy na to czekali. Powiadaliście nieszczęsnym ofiarom swej demagogji, że kto wybierze Hallera, dostanie tanio buty, a kto wybierze Gdyka będzie miał spokojną starość. Wprawdzie stan posiadania wasz wzrósł w Warszawie o 10 tysięcy głosów, gdy nasz o 40,000 głosów, myśmy zyskali 1 mandat, wy straciliście 4 — ale słowo się rzekło. Czekamy na kobyłę.

Wasza klęska kosztowała was setki tysięcy miljonów w jednej tylko stolicy, ale jeśli będziecie przeciwko ochronie lokatorów, jeśli nie pohamujecie swoich obszarników, paskarzy, bankierów, sklepikarzy wszech wyznań — stracicie w przyszłości następne 4 mandaty. Nie można słów rzucać na wiatr. Będziemy was trzymali za wszystkie wasze słowa, za wszystkie afisze i obietnice z taką hojnością rozrzucane podczas wyborów. Będzie nas, co już dzisiaj każdy widzi dość w Sejmie, aby wam pokazywać zwierciadło przedwyborcze. Tak jest. Będziemy tem dotkliwszym na was biczem Obiecywaliście? Nóżki na stół!

Co? Nie? Jakto? Więc to wszystko był piasek w oczy ciemnym, nieszczęśliwym ludziom? Trudno nam to pojąć. Bo my nic szczególnego nie mówimy podczas wyborów. Przed wyborami i po wyborach jesteśmy tacy sami. I to jest naszą siłą, siłą moralną. Co? — śmiejecie się? Drwicie z siły moralnej w polityce. Ach tak? Bo to właśnie wasza praktyka wykazuje, że wasza polityka jest fałszywą grą. My gramy w otwarte karty.

Ale, ale! A jak tam z Mussolinim? Iskrzą z Rzymu, że masonerja złożyła mu najserdeczniejsze powinszowania z powodu dojścia do władzy. Masonerja Mussoliniemu! Wrogowie kościoła winszują Mussoliniemu! Tandem Mussolini narzędziem „żydowskiej międzynarodówki". A wy go tak kochacie? Co na to chadecy? Ha! Ha! Ha! Nie wiedzie wam się panowie i panny ośmiornice. „Jakoś" tak zwykle dziwnie plecie się w tym waszym świecie, że zazwyczaj stoicie na gruncie błotnistym, niepewnym, problematycznym. A to niebezpieczne, a za to płaci się — klęskami prędzej czy później. Albowiem kłamliwemi hasłami można jeszcze, chociaż coraz trudniej, oszukać ciemnotę nieszczęsną, ale to się mści. Na razie cztery mandaciki stracone a co będzie za lat pięć? My idziemy w przyszłość. Mieliśmy w styczniu 1919 r. 42 tysiące zdecydowanych zwolenników w Warszawie, dzisiaj mamy ich dwa razy tyle. Patrzymy w przyszłość spokojnie.

Zysław.

Wybory do Senatu.

Głosowanie do Senatu odbywa się w taki sam sposób, jak do Sejmu. Głosuje się w tych samych obwodach, w których głosowało się 5-go listopada do Sejmu.

Do wszystkich członków warszawskiej Org. P. P. S. W piątek, dnia 10 listopada o godz. 7 wiecz w lokalu Okręgowego Komitetu Robotniczego odbędzie się wielkie zebranie członków P. P. S. Proszeni są o bezwzględne przybycie tow. tow. mężowie zaufania w komisjach wyborczych, członkowie wyborczych komisji obwodowych, mężowie zaufania z fabryk, mężowie zaufania w Związkach Zawodowych, Komitety dzielnicowe w pełnym składzie i wszyscy Towarzysze członkowie Warsz. Org. P. P. S.

WIECE POLITYCZNE.

Wiec polityczny w sprawie wyborów do Senatu odbędzie się w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (Krak. Przedm. 66) dn. 7 listopada 1922 r. (wtorek) o godz. 7 w. i w sali Zw. Zaw. Handlowców (Sienna 16) o godz. 7 wiecz. dn. 9, 10, 11 listopada. Przemawiać będą tow. tow.: Bolesław Limanowski, Bolesław Czarkowski, Norbert Barlicki, Rajmund Jaworowski, Zofja Praussowa, Tadeusz Szpotański, Tadeusz Hartleb i inni. Wiec w sali Zw. Zaw. Handlowców nie odbędzie się, z przyczyn niezależnych od organizatorów.

Wyznać musimy, że „Chjena" w okresie wyborczym wszystkie partje prześcignęła w — międzynarodowości...

Cóż bowiem mówiła wyborcom w ostatnich dniach przedwyborczych: we Włoszech zwyciężył Mussolini, w Anglji jest u steru gabinet konserwatywny — głosujcie przeto i wy na Chjenę. Zwrot na prawo!

Cenimy bardzo tę międzynarodowość. Sądzimy jednak, że „jedynie narodowa" Chjena za daleko się w niej posuwa. A jeżeli Polska chce iść na lewo, kochana Chjenko?! Czy zabronisz jej tego powoływaniem się na zagraniczne autorytety?

Nie możemy się zresztą wstrzymać od uwagi, że p. Rabski, pomimo gorące chęci, nie będzie polskim Mussolinim, a p. Koskowski polskim Bonar' Law'em...

I jeszcze jedna uwaga: zestawianie Mussoliniego z Bonar - Law'em a ich obu z Poincare — jest pomysłem godnym inteligencji p. Bruna, naczelnego polityka „Kurjera Warszawskiego".

Umowa zbiorowa w rolnictwie

w ziemi wileńskiej.

W dniu 28 października r. b. w Wilnie rozpoczęły się ponownie pod przewodnictwem p. Fedeckiego, obrady Komisji Polubownej. Pracodawców rolnych reprezentują delegaci poszczególnych powiatowych Oddziałów Związku Ziemian, pracowników rolnych — przedstawiciele Zw. Zaw. Rob. Roln. Rzecz. Polsk. w osobach tow. tow. Bujki i Żoły. Zarząd Główny reprezentuje tow. Olszewski z Warszawy.

Za podstawę do układów przyjęto warszawską umowę zbiorową. W wyniku dotychczasowych obrad ustalono, iż umowa obowiązywać będzie od dnia 1 października 1922, do d. 31 marca 1923 r., a druga od d. 1 kwietnia 1923 r. do d. 31 marca 1924 r. Ustalono przytem dwie grupy płac, wobec czego w b. r. gospodarczym ordynarjusze folwarczni otrzymywać będą od 84 — 90 pudów zboża rocznie tytułem ordynarji i pensji, w roku następnym od 14 do 15 i pół cnt. mtr.

Różnica między jedną grupą a drugą wywołana jest odmiennemi warunkami gospodarczemi, oraz nierównym stopniem zniszczenia wojennego. Nadto t. zw. pas przyfrontowy zupełnie nie będzie objęty umową zbiorową, a to ze względu na olbrzymie zniszczenie, a w związku z tem powstały różnorodny system wynagrodzenia robotników.

Przedstawiciele Ziemian domagali się również wyłączenia od umowy kilku gmin o rdzennie litewskiej ludności, motywując to „względami politycznemi", jednak wskutek energicznego protestu przedstawicieli robotników, żądanie to wycofali.

Obecnie Komisja Polubowna obraduje nad podziałem Wileńszczyzny na grupy płac. Pozatem pozostają do omówienia sprawy opału, ziemi pod ziemniaki, oraz sprawa trzymania krów. Osiągnięcie porozumienia w tych sprawach jest przewidywane. Pozostałe warunki umowy, noszące charakter ogólno-społeczny, nie wywołały większych różnic.

Naogół niskie w stosunku do norm b. Kongresówki wynagrodzenie robotników w Wileńszczyźnie należy tłómaczyć przedewszystkiem ogólnem zniszczeniem tego terenu, odmiennemi warunkami atmosferycznemi, gorszym stanem gleby, niższą kulturą rolniczą, bowiem w tych stronach socha w wielu okolicach służy do uprawy ziemi, a pługów dwuskibowych prawie, że nie spotyka się, w rezultacie połowę dworskich gruntów obrabiają swoim nakładem t. zw. „zapasznicy", którzy za prawo użytkowania ziemi oddają właścicielowi trzeci snop.

Wreszcie zawarte zostaną osobne umowy dla robotników dniówkowych i rzemieślników.

Decydujący wpływ na ostateczne zawarcie umów ma przedewszystkiem powstająca w szybkiem tempie silna organizacja zawodowa robotników rolnych, z drugiej strony — przyznać trzeba — ziemianie wileńscy wykazali więcej rozsądku i zrozumienia konieczności, od swoich kolegów klasowych z innych okolic.

J. O.

Zblizka i zdaleka.

„NAPRZÓD WARSZAWO!"

Wybory są wszędzie na świecie loterją, a loterją rządzi dobry i zły los. Jestto aforyzm, często powtarzany wszędzie, jak długi świat i szeroki. Tak być musi w zastosowaniu do zjawisk, któremi rządzi *liczba*, rachunek arytmetyczny, niekiedy bardzo złożony, bardzo subtelny, bardzo wykrętny, ale rachunek, liczba. I tak jest wszędzie w najlepiej nawet zorganizowanych społeczeństwach, bardzo świadomych, bardzo doświadczonych. Tu obalił się poseł, w którego kandydaturę powszechnie wierzono, poseł nawet zasiedziały w okręgu, znany wyborcom z osobistego obcowania, poseł lubiany i szanowany — poprostu kilkuset wyborców nie stawiło się, pogoda nie dopisała, albo udał się jakiś szatański wymysł przeciwników politycznych. Tam znowu przeszedł zgoła nieoczekiwanie kandydat, na którego nikt nie liczył.

Stronnictwa burżuazyjne przedewszystkiem lubią mówić o loterji i o losie. Klasy posiadające nie zdobywają praw politycznych, a nie zdobywając, nie cenią ich. Wolności obywatelskie, zdobywane we krwi i za cenę krwi — są dziełem mas ludowych, są dziełem i zwycięstwem klas pracujących; to znaczy tych, co praw nie mają, co je zdobywają na klasach posiadających, zdobywają w ciężkim, krwawym znoju w ciągu dziesięcioleci, w ciągu stuleci, wypełnionych po brzegi pracą, zawodami, rozczarowaniami, walką. Czego nie zdobędzie człowiek sam, w ciężkim trudzie, tego nie szanuje. I burżuazja nie szanuje praw, które dla niej proletarjat w ogniu rewolucji zdobywał. I dlatego burżuazja często nie głosuje wcale, poprostu dlatego, że jej się nie chce głosować, stawać w ogonku, w szarym tłumie, w szeregu proletarjuszów. I dlatego mówi o loterji, o losie ślepym, który rządzi wyborcami.

Ale ta prawda życiowa, ukuta przez burżuazyjnych polityków — mniejsze znacznie ma zastosowanie, gdy chodzi o wybór przedstawicieli klasy robotniczej. Tu znacznie mniej działa przypadek, albo odruch ślepego losu. Gdy robotnik na drodze uświadomienia klasowego doszedł do zrozumienia budowy społeczeństwa kapitalistycznego, interesów, które w społeczeństwie kapitalistycznem prowadzą ze sobą walkę, wie, co czyni w dzień wyborów. Wie, dlaczego wiarę swoją społeczną znakiem tego sztandaru pieczętuje, wie dlaczego jest socjalistą. A gdy wie, tedy spełnia obowiązek swój w całości. Nie obchodzi go pogoda ani stan dróg publicznych. Nie obchodzi go nastrój ulicy. Nie obchodzą go plotki ani oszczerstwa wrogów klasowych ani politycznych. Staje pewny swojej sprawy w szeregu, aby prawo swoje wykonać i w zaciśniętej pięści trzyma spokojny i pewny siebie kartkę, na której wypisana jest wola jego. Mijają godziny a on czeka. Nie ma na usługi swoje ani samochodów, zwożących paralityków ani siostr szpitalnych, wysyłających na miasto chorych, o ile na pewne listy chcą głosować, nie ma na usługi swoje ani miljardów ani podstępu — wie on, jak czyha na jego prawo potęga klas posiadających, ciemnota, ponure siły reakcji społecznej i duchowej! Wie on, że w niektórych obwodach przedwojennej Galicji głosowali niebolszczycy, że nieskończone są sposoby chjen wyborczych płaconych rżniętemi dukatami Podstępu. Ale wie, że każdy głos jego znakiem pieczętowany to krok naprzód wie, że każda robotnicza kartka wyborcza, to cegiełka do gmachu przyszłości. Kartka ta zwiastuje — dzień, zwiastuje przebudowe, tryumf pracy i sprawiedliwości; jest to śpiew skowronka w chórze puhaczy i sów, w korowodzie nietoperzy.

I dziś gdy czytamy, że proletarjat stolicy złożył na listy naszej partji ośmdziesiąt zgórą tysięcy głosów, gdy widzieliśmy wczoraj olbrzymie ogony w zakosy układane — wyborców, gdy słyszymy, że w niektórych biurach wyborczych wyborcy i wyborczynie czekali po sześć godzin na ulicy w chłodzie jesiennym, aby móc do urny wyborczej złożyć świadectwo wiary politycznej i społecznej —, nie wolno nam mówić tylko o losie wyborczym. To wielki etap na drodze uspołecznienia Polski. Z głębin świadomości zbiorowej mas pracujących stolicy dobył się na jaśnię głos mocny i wyraźny: przy tobie, o czerwony nasz sztandarze, stoimy i stać pragniemy! Nie pomogły kłamstwa ani oszczerstwa przeciwników, nie pomogły miljardy marek, nie pomogły plakaty, karykatury, agitacja rozwijana przez księży, przez lekarzy, przez aptekarzy, przez weterynarzy, przez zjednoczone tercjarki, przez sklepikarzy, przez zastępy całe młodzieży burżuazyjnej. Nie pomogły zaklęcia Kapucynów i Salezianów... Stolica ogromnym przyrostem naszych głosów i wyborem trzech posłów socjalistycznych przemówiła na kraj cały: Dosyć panowania czarnej reakcji! dosyć Gdyków! żyć chcemy i zdrowym oddychać ozonem! Głos ten zdolny jest zagłuszyć niejedno niepowodzenie. Głos ten na świat pójdzie i powie proletarjatowi, że Polska nie jest kruchtą kościelną, ani ogrójcem faszyzmu, że robotnik polski idzie drogą trudną i żmudną, ale nie da się reakcji zakuć w kajdany.

Henryk Bezmaski.

Wyniki wyborów.

OKRĘG WARSZAWA-POWIAT.

Według urzędowych obliczeń, wynik wyborów w 64 obwodach powiatu warszawskiego jest następujący: Głosowało ogółem 53.388 osób. Na listę nr. 1 padło gł. 3.806. *Na listę nr. 2 — 9.430.* Na listę nr. 3 — 1.432. Na listę nr. 4 — 548. Na listę nr. 5 — 1.150. Na listę nr. 8 — 29.293. Na listę nr. 12 — 803. Na listę nr. 15 — 1 gł. Na listę nr. 16 — 6.110. Na listę nr. 20 — 765. Na listę nr. 23 — 14. Na listę nr. 24 — 18. Na listę nr. 25 — 18. Brak dotychczas obliczeń z 12 obwodów. (PAT).

WYNIKI GŁOSOWANIA W POSZCZEGÓLNYCH MIEJSCOWOŚCIACH.

RADZYMIN (tel. wł.). Lista nr. 1—1187, *nr. 2—838*, nr. 3 — 811, nr. 4—5, nr. 5 — 14, nr. 8—11354, nr. 12—241, nr. 16—1291, nr. 20—57.

UTRATA (tel. wł.). Lista nr. 1—12, nr. 2—125, nr. 3—9, nr. 5—7, nr. 8—343, nr. 12—17.

WOŁOMIN (tel. wł.). Lista nr. 1—2, nr. 2 — 297, nr. 3—3, nr. 4 — 4, nr. 5—15, nr. 7—3, nr. 8—944, nr. 10—14, nr. 12—58, nr. 16—518, nr. 20—11.

LESZNO (tel. wł.). Lista nr. 1 otrzymała 2496 gł. *nr. 2 — 755*, nr. 3—329, nr. 5—32, nr. 8—531, nr 12—66, nr. 16—93, nr. 10—4.

SŁUŻEW (tel. wł.). List nr. 1—342, *nr. 2 — 513*, nr. 3—2, nr. 5—4, nr. 8—191, nr. 12—14.

RASZYN (tel. wł.). Lista nr. 1—535, *nr. 2—118*, nr. 8—190, nr. 16—8.

PRUSZKÓW (tel. wł.). Lista nr. 1 — 14, *nr. 2—2509*, nr. 3— 21, nr. 5 — 312, nr. 8 — 3546, nr. 12 — 144, nr. 10—95, nr. 16—101, nr. 20 — 133, nr. 24—17.

BRWINÓW (tel. wł.). Lista nr. 1—369, *nr. 2—1070*, nr. 3—6, nr. 4—1, nr. 5—15, nr. 7—40, nr. 8—1202, nr. 10 — 90, nr. 12—73, nr. 16—29.

PIASECZNO (tel. wł.). *Lista nr. 2 otrzymała 464 gł.*

OKRĘG BŁONIE, SKIERNIEWICE, RAWA, GRÓJEC.

GRODZISK (tel. wł.). Lista nr. 1—24, *nr. 2—992*, nr. 3 — 1, nr. 4 — 129, nr. 5—118, nr. 7—462, nr. 8 — 1614, nr. 10 — 67, nr. 12—123, nr. 16 — 550, nr. 20—80.

GRÓJEC (tel. wł.). Lista nr. 1 otrzymała 3777 gł., *Nr. 2 — 8797 gł.*, nr. 3 — 9568, nr. 4 — 260, nr. 5 — 678, nr. 7—13, nr. 8—18301, nr. 10 — 437, nr. 12—310, nr. 16—5066, nr. 20—475.

SKIERNIEWICE. Lista nr. 1—10, *nr. 2—2038*, nr. 3—21, nr. 4—233, nr. 5—45, nr. 8—2650, nr. 10 —124, nr. 12 — 27, nr. 16—1285, nr. 20—68.

OKRĘG ŁOWICZ-KUTNO.

Według dotychczasowych danych wyniki wyborów w okręgu Kutno - Gostynin są następujące:

POW. ŁOWICKI. Lista nr. 1—13572, *nr. 2—3727*, nr. 3—4813, nr. 4—64, nr. 5—68, nr. 7—88, nr. 8—14168, nr. 12—239, nr. 16—2122.

POW. GOSTYNIN. Lista nr. 1—9010, *nr. 2—3784*, nr. 3—990, nr. 4—323, nr. 5—202, nr. 7—244, nr. 8—9865, nr. 11— 10, nr. 12—108, nr. 16—5196, nr. 20—23.

POW. KUTNO. Lista nr. 1—7114, *nr. 2—12237*, nr. 3—857, Nr. 4—725, nr. 5—437, nr. 7—250, nr. 8 —14052, nr. 11—124, nr. 12—119, nr. 16—3159, nr. 20—365.

POW. SOCHACZEW. Lista nr. 1—953, *nr. 2 —3835*, nr. 3—6851, nr. 4—19, nr. 5—171, nr. 7—45, nr. 8—8262, nr. 12 — 957, nr. 15—216, nr. 16—3088, nr. 20—2.

OKRĘG WŁOCŁAWSKI.

Wynk głosowania we Włocławku i powiecie jest następujący: na listę Nr. 1 — 864, *na listę Nr. 2 — 7874*, na listę Nr. 3 — 4.243, na liste Nr. 4 — 607, na listę Nr. 7—169, na listę Nr. 8 — 21.365, na listę Nr. 11 204, na listę Nr. 12 — 1856, na listę Nr. 15 0. na listę Nr. 16 — 6330, na listę Nr. 20 — 94, na listę Nr. 25 — 109, przypuszczalnie Nr. 8 otrzyma 3 mandaty, lista Nr. 2 — 1 mandat, lista Nr. 16 — 1 mandat, z listy Nr. 8 wybrani zostaną pp. Czerniewski, Sacha, Oźminkowski, *z listy Nr. 2 — tow. Piotrowski*, z listy Nr. 16 — Karau. (PAT).

OKRĘG ŁÓDŹ-MIASTO.

Wynik głosowania w okręgu Łódź-miasto na podstawie danych, zebranych przez Komisarjat Rządu na m. Łódź: *na listę Nr. 2 oddano 19.123 głosy*, na listę Nr. 4 — 12.484, na listę Nr. 5 — 14.005, na listę Nr. 7 — 43.612, na listę Nr. 8 — 61.991, na listę Nr. 11 — 2622, na listę Nr. 14 — 3349, na listę Nr. 16 — 60.018, na listę Nr. 20 — 4782, na listę Nr. 23 — 28, na listę Nr. 24 — 76, wobec tego wyniku lista Nr. 8 otrzymuje 3 mandaty, lista Nr. 7 — 2 mandaty, lista Nr. 16 — 2 mandaty. Komisja wyborcza urzędowego wyniku jeszcze nie ogłosiła. (PAT).

ŁÓDŹ-POWIAT.

Według danych województwa łódzkiego, zebranych na podstawie meldunków władz politycznych, wynik wyborów w okręgu Łódź-powiat, Łask i Sieradz, przedstawiają się jak następuje: Na listę Nr. 1 padło 28.370 głosów, *Nr. 2 — 15.301*, Nr. 3 — 19.501, Nr. 4 — 327, Nr. 5 — 1737, Nr. 7 — 10.269, — Nr. 8 63.475, Nr. 11 — 99, Nr. 12 — 2623, Nr. 14 — 656, Nr. 15 — 120, r. 16 — 33.264. Na podstawie powyższych wyników lista Nr. 8 otrzyma 3 mandaty, lista Nr. 16 — 1 mandat, Nr. 1 — 1 mandat i Nr. 3 — 1 mandat. (PAT).

OKRĘG CIECHANOWSKI.

Według dotychczasowych danych w okręgu Ciechanów, Mława, Przasnysz lista Nr. 8 otrzyma 4 mandaty, lista Nr. 3 — 1 mandat (PAT).

POWIAT CIECHANOWSKI. Lista nr. 1 otrzymała 1871 gł., *nr. 2 — 5222*, nr. 3—3612, nr. 4—165, nr. 5—217, nr. 7—6, nr. 8—12730, nr. 12—717, nr. 15—360, nr. 16—1870.

KIELCE.

(Telefonem).

Lista nr. 3 otrzymała 3 mandaty, lista Nr. 8 — 2 mandaty.

OKRĘG ZAMOŚĆ, BIŁGORAJ TOMASZÓW.

Wynik wyborów z okręgu Zamość: Prócz 20 obwodów w ogólnych zarysach przedstawia się następująco: Nr. 15 otrzyma 2 mandaty, Nr. 16 ma pewny 1 mandat, Nr. 3 ma pewny 1 mandat, Nr. 2 prawdopodobnie otrzyma 1 mandat, ewentualnie otrzyma go lista Nr. 16.

KRASNYSTAW-HRUBIESZÓW-JANÓW.

W powiecie hrubieszowskim bezwzględną przewagę zyskuje blok mniejszości (Nr. 16). W obwodzie krasnostawskim dominuje Nr. 2, 3 i 15, a następnie 16. Daleko w tyle pozostaje Nr. 8 i 12. (PAT).

OKRĘG LUBELSKI.

POWIAT CHEŁMSKI. Wyniki wyborów do Sejmu w powiecie chełmskim prócz 2 obwodów są następujące: Lista *nr. 2—5429*, nr. 3—6265, nr. 4 —467, nr. 5—216, nr. 6—253, nr. 8—30059, nr. 11—174, nr. 12—381, nr. 15—69, nr. 16—13463, nr. 18—2, nr. 19—498, nr. 20—498, nr. 22—1, nr. 23—31.

POWIAT LUBARTOWSKI: Wyniki w powiecie lubartowskim przedstawiają się następująco: nr. 1—3704, *nr. 2 — 3083*, nr. 3 — 19194, nr. 4 —336, nr. 5—13, nr. 6—103, nr. 8—2098, nr. 11—67, nr. 12—2241, nr. 15—229, nr. 16—4058, nr. 20—271, nr. 23—52, nr. 26—2. (PAT.).

LUBARTÓW. Wyniki wyborów w mieście Lubartowie: Nr. 1 — 6, *Nr. 2 — 486*, Nr. 3 — 30, Nr. 6 — 78, Nr. 8 — 291, Nr. 11 — 2, Nr. 12—407, Nr. 16 — 1022, Nr. 20 — 88, Nr. 23—1.

JASZCZÓW. Wyniki wyborów w obwodzie Jaszczów (pierwszy obwód). Nr. 1—204, *Nr. 2 — 312*, Nr. 3 — 179, Nr. 6 — 1, Nr. 8 — 76, Nr. 12—23, Nr. 15 — 21, Nr. 23—8. (PAT.).

PIOTRKÓW — BRZEZINY.

Na listę Nr. 1 padło 15.190 głosów, na listę *Nr. 2 — 11.834*, Nr. 3 — 9.724, Nr. 4— 2.042, Nr. 7 — 8.968, Nr. 8 — 45.018, Nr. 10 — 836, Nr. 11 — 907, Nr. 12 — 874, Nr. 15 — 148, Nr. 16 — 21.202, Nr. 20 — 207. Lista Nr. 8 otrzyma 3 mandaty, Nr. 16 — 1, Nr. 1 — 1 mandat. (PAT).

* * *

POWIAT PIŃCZOWSKI (tel. wł.). *Lista Nr. 2— 5526*, nr. 1 — 18755, nr. 3 — 7718, nr. 8 — 7243.

W Małopolsce.

PRZEMYśL.

Wynik wyborów w m. Przemyślu. Lista Nr. 1 — 78, *Nr. 2 — 4151*, Nr. 3 — 4, Nr. 4 — 251, Nr. 5 — 565, Nr. 8 — 4319, Nr. 10 — 38, Nr. 12 — 34, Nr. 13 — 2, Nr. 17 — 4849. Nr. 18 — 93, Nr. 29 (Polski Zjedn. Państwowe) 1846.

GRÓDEK JAG.

Lista Nr. 8 — 715, Nr. 1 — 567, *Nr. 2— 299*, Nr. 17 — 1152.

ZŁOCZÓW.

Wynik wyborów w mieście Złoczowie następujący: Nr. 1 — 84, *Nr. 2 — 97*, Nr. 8 — 976, Nr. 17 — 2934. Nr. 26 — 4 gł.

OKRĘG TARNOPOLSKI.

Narazie (6.XI godz. 12.) znany jest wynik wyborów z 2 powiatów, a mianowicie z Czortkowa i Husiatyna. W Czortkowie na listę Nr. 1 padło 4207 głosów, *na listę Nr. 2 — 467*, Nr. 3 — 5 głosów, na listę Nr. 8— 2730, na listę Nr. 10 — 21 głosów, na listę Nr. 17 — 2248 gł., na listę Nr. 23 — 369, na listę Nr. 24 — 203 głosy. W Husiatynie padło na listę Nr. 1 — 4.000, *na listę Nr. 2 152 gł.*, na listę Nr. 3 — 4 głosy, na listę Nr. 8 — 3309, na liste Nr. 10 — 163, na listę Nr. 17 — 2279 (PAT).

TARNOPOL.

Lista Nr. 1 — 78 gł., *Nr. 2 — 707*, Nr. 3 — 7, Nr. 4 — 730, Nr. 5 — 27, Nr. 8 — 11.852, Nr. 10 — 550, Nr. 17 — 4131.

OKRĘG STANISŁAWOWSKI.

W województwie Stanisławowskiem, mimo silnej kontragitacji niektórych żywiołów ukraińskich, wybrano już, wedle dotychczasowych obliczeń, trzech posłów ruskich. W powiecie Zborowskim zapewniony jest czwarty mandat dla tak zwanej radykalnej partji ukraińskiej.

W okręgu Stanisławowskim Nr. 17 ma pewne 2 mandaty i Nr. 8 również 2.

W okolicach górskich, jak w pow. Nadworniańskim, Kosowskim, Skolskim, panowała w niedzielę silna zamieć śnieżna, która utrudniała bardzo wyborcom przybywanie do miejsc głosowania (PAT.).

OKRĘG STRYJ-DROHOBYCZ.

W okręgu Stryj-Drohobycz jest przewaga socjalistów. (A. W.)

BORYSŁAW.

Lista Nr. 8 — 300 gł., *Nr. 2 — 2.450 gł.* 17 — 2.500 gł.

DROHOBYCZ.

Lista Nr. 8 — 1340, *lista Nr. 2 — 1100*, Nr. 17 — 4327.

KROSNO (tel. wł.). Na 3040 uprawnionych, głosowało 1834. Wynik wyborów następujący: lista Nr. 1—7, *Nr. 2 — 286*, Nr. 3—5 Nr. 8 — 448, Nr. 10 — 16, Nr. 12—17, Nr. 12—20. Nr. 17—711. Nr. 18—1.

W gminie Polance na 454 głosujących lista *Nr. 2 otrzymała 324.*

W Poznańskiem i na Pomorzu.

POZNAŃ.

W mieście Poznaniu oddano ogółem 80.435 głosów. Z tego na listę *Nr. 2 — 2759*, Nr. 5 — 1677, Nr. 7 — 13.409, Nr. 8 — 61.234, Nr. 14 — 1350, Nr. 16 — 6 gł. (PAT).

OKRĘG TORUŃSKI.

Pierwsze zestawienie wyników głosowania w obwodach okręgu toruńskiego, dokonane przez okręgową komisję wyborczą, przedstawia się następująco: na listę Nr. 1 padło 2270 głosów, na listę *Nr. 2 — 1630*, na listę Nr. 7 — 25.941, na listę Nr. 8 — 71.666, na listę Nr. 14 — 583, na listę Nr. 16 —12.949. Lista Nr. 8 zyskała 4 mandaty, lista Nr. 7 — 1 mandat, posłami wybrani zostali z listy Nr. 8 pp.: Marweg, Ossowski, Echaust, Sołtysiak, z listy Nr. 7 — p. Pawlak. (PAT).

OKRĘG BYDGOSKI.

Wyniki wyborów w okręgu bydgoskim są następujące: na listę nr. 1 padło głosów 908, *na listę nr. 2 — 1.532*, na listę nr. 7 — 22.137, na listę nr. 8 — 46.365, na listę nr. 14 — 334, na listę nr. 16 — 19.924, na listę nr. 23 — 247. Brak jeszcze wiadomości z dwóch obwodów. (PAT).

BYDGOSZCZ.

Prowizoryczne obliczenie wyników wyborów w mieście Bydgoszczy przedstawia się jak następuje: Nr. 1 — 49, *Nr. 2 — 400*, Nr. 7 — 7221, Nr. 8 — 21.393, Nr. 14 — 187, Nr. 16 — 6768, Nr. 23 — 226.

POWIAT BYDGOSKI.

Prowizoryczne obliczenie wyników wyborów w powiecie jest następujące: Nr. 1—232, *Nr. 2 — 9*. Nr. 7 — 3713, Nr. 8 — 7566, Nr. 14 — 10, Nr. 16 — 5028, Nr. 23 — 30.

INOWROCŁAW.

Nieoficjalny wynik wyborów przedstawia się jak następuje: Nr. 1 — 6, *Nr. 2 — 1539*. Nr. 7 — 2169, Nr. 8 — 5154, Nr. 14— 32. Nr 16 — 444.

OKRĘG SZAMOTUŁY.

Urzędowy wynik wyborów do Sejmu z powiatów Szamotuły, Grodzisk i Czarnków jest następujący:

POWIAT SZAMOTUŁY: Lista nr. 1—1012, *nr. 2 — 20*, nr. 7—12407, nr. 8—10477, nr. 14—7, nr. 16—2655, nr. 17—21. Ogólna liczba ważnie oddanych głosów 26599.

POWIAT GRODZISK. Lista nr. 1—233, *nr. 2 —4*, nr. 7—6175, nr. 8—7701, nr. 14—180, nr. 16—948. Ogólna liczba ważnie oddanych głosów 15244.

POWIAT CZARNKÓW. Lista nr. 1—754, *nr. 2—1*, nr. 7—3296, nr. 8—6866, nr. 14—1, nr. 16—2880. Ogólna liczba ważnie oddanych głosów 13818. Obliczenia z powiatów Chodzież i Międzychód w toku. Wyniki z powiatów Nowy Tomyśl, Wolsztyn i Szmigiel do komisji okręgowej dotąd nie nadeszły.

OKRĘG GRUDZIĄDZKI.

Wyniki wyborów w okręgu grudziądzkim są następujące: na listę nr. 1 padło gł. 3.938, *na listę nr. 2 1.599*, na listę nr. 5 — 54, na listę nr. 7 — 25.120, na listę nr. 8 — 47.849, na listę nr. 14 — 102, na listę nr. 16 — 23.509. Brak jeszcze wiadomości z 6 obwodów: Lista nr. 8 otrzyma 2 mandaty, lista nr. 7 — 1 mandat, lista nr. 16 — 1 mandat. Z listy nr. 8 zostaną wybrani: Nowicki, M. Krzywiński, z listy nr. 7 Reder, z listy nr. 16 Daczko. (PAT).

* * *

STRZELNO. Według wiadomości, otrzymanych ze Strzelna wyniki wyborów w samem mieście przedstawiają jak następuje: na listę nr. 8 oddano głosów 1468, na listę nr. 7 — 542, na listę nr. 16—154, *na listę nr. 2 — 3*, na listę Nr. 14 — 4, na listę nr. 1 — 2.

KRUSZWICA. Według wiadomości, otrzymanych z Kruszwicy na listę Nr. 8 głosowało 829 osób, na listę Nr. 7 — 483, na listę Nr. 16—44.

OSTRÓW (Poznańskie). Dotychczasowy wynik głosowania w Ostrowiu mieście: nr. 1—5, *nr. 2 —891*, nr. 7—1425, nr. 8—4938, nr. 14—46000, nr. 16—184. (P. A. T.).

W województwie śląskiem.

OKRĘG KATOWICE-MIASTO.

Urzędowy wynik głosowania okręgu Katowice miasto: Uprawnionych do głosowania było 23.956, głosowało 15.255; na listę Nr. 1 padło 3 głosy *na listę Nr. 2 — 422*, na listę Nr. 7 — 502, na listę Nr. 8 — 4231, na listę Nr. 16 — 9.822, na listę Nr. 23 — 112 głosów, 100 głosów unieważniono. (PAT).

OKRĘG KATOWICE-POWIAT.

Urzędowy wynik wyborów z okręgu Katowice-powiat Uprawnionych do głosowania 114.150, głosujących 79.895, unieważniono 557 głosów. Na listę nr. 1 oddano 477 gł., *na listę nr. 2 — 16.989*, na listę nr. 7 — 11.859, na listę nr. 8 — 22.849, na listę nr. 16 — 24.621, na listę nr. 23 — 2.543. Wyniku wyborów z okręgu Ruda dotychczas nie przedłożono. (PAT).

OKRĘG KRÓLEWSKA HUTA.

Wynik urzędowy wyborów do Sejmu z powiatu Świętochławice: na listę Nr. 1 oddano 64 głosy, *na listę Nr. 2 — 8.746*, na listę Nr. 7 — 5.808, na listę Nr. 8 — 22.253, na listę Nr. 16 — 16.138, na listę Nr. 23 — 2233. Unieważniono głosów 286, ogółem głosowało 55.538. W porównaniu z wynikami głosowania do sejmu śląskiego lista Nr. 1 straciła 285 głosów, lista Nr. 2 straciła 1893 głosy, lista Nr. 7 zyskała 316 głosów, lista Nr. 8 zyskała 199 głosów, lista Nr. 16 zyskała 107 głosów, lista Nr. 23 straciła 757 głosów. (PAT).

CIESZYN.

Główna Komisja Wyborcza w Cieszynie podaje następujące wyniki wyborów do Sejmu: *Cieszyn miasto:* głosujących 3763. Lista Nr. 1 — 283, *Nr. 2 — 339*, Nr. 5 — 7, Nr. 7 — 51, Nr. 8 — 1186, Nr. 16 — 1897. *Cieszyn powiat:* Izdebno. Lista Nr. 1 — 238, *Nr. 2 — 2*, Nr. 8 — 585. Liczba głosujących 825. Ustroń. Lista Nr. 1 — 364, *Nr. 2 — 324*, Nr. 5 — 3, Nr. 8 — 319, Nr. 16 — 102, głosujących 1114. Skoczów. Lista Nr. 1 — 22, *Nr. 2 — 57*, Nr. 5 — 5, Nr. 7 — 3, Nr. 8 — 626, Nr. 16 — 586. Bielsk. Lista Nr. 1 — 7, *Nr. 2 — 1146*, Nr. 3 — 1, Nr. 5 — 17, Nr. 7 — 49, Nr. 8 — 773, Nr. 16 — 4785. (PAT).

Na Kresach Wschodnich.

WILNO.

Nieurzędowe obliczenie głosów w 51 obwodach miasta Wilna wykazało następujące rezultaty. Lista nr. 1 — 284 głosy, *lista nr. 2 — 19.617*, nr. 3 — 124, nr. 4 — 1.322, nr. 5 — 470, nr. 6 — 48, nr. 8 — 24.211, nr. 16 — 10.260, nr. 20 — 3.223, nr. 22 — 4.686, nr. 23 — 16, nr. 24 — 110 gł. Z 4-ch obwodów miejskich brak obliczeń.

Godzina 14-ta min. 20. Dotychczasowe wyniki wyborów okręgu wileńskiego obliczone na podstawie danych z 51 obwodów wiejskich, oraz z 17 obwodów powiatu wileńskiego i trockiego, przy brakujących 4-ch obwodach wiejskich, oraz 24-ch obwodach w powiecie, przedstawiają się następująco: Nr. 1 — 11.445 gł., nr. 2 — 11.911, nr. 3 — 19.448, nr. 4 — 1.356, nr. 5 — 495, nr. 6 — 11.976, nr. 8 — 31.285, nr. 16 — 11.817, nr. 20 — 3.393, nr. 22 — 5.987, nr. 23 — 16, nr. 24 — 10 gł. (PAT).

***

Prawdopodobnie P. P. S. otrzyma 1 mandat z okręgu wileńskiego.

OKRĘG WILEŃSKI.

W okręgu Wileńskim obliczono dotychczas 36 obwodów wiejskich na ogólną liczbę 46, oraz 48 miejskich, na ogólną liczbę 55. Suma głosów obliczonych na listę Nr. 8 27.462. Lista Nr. 16 (mniejszości narodowe) 10.861. *Lista Nr. 2 — 10. 696.* Lista Nr. 1— 8.268. Lista Nr. 3 — 7.402. Lista Nr. 22 (państwowe zjednoczenie na kresach) 5.333. Narazie zapewnione 2 mandaty ósemki. O pozostałe 3 mandaty walczą numery: 16, 2, 8, 1 i 3-ka. Prawdopodobny wynik: *trzeci mandat przypadnie Nr. 2-mu*, czwarty — Nr. 16-mu, 5-ty — Nr. 1-mu. Ścisłe przewidywania są utrudnione. Ogólna frekwencja głosujących w mieście: 77 proc., na wsi 60 proc. (A. W.).

OKRĘG NOWOGRÓDZKI.

Obliczenia wyborów do godz. 5-ej wieczorem 6-go b. m. wykazują w obwodzie nowogródzkim: Nr. 16, blok mniejszości — 6.537 gł., Zjednoczenie — 586 gł., Centrum 463, Wyzwolenie — 250.

Obwód Nieświeski: Blok mniejszości— 10.512 Zjednoczenie — 2.759, Centrum 357, Wyzwolenie — 2.346, nr. 6, Rady Ludowe — 2.146.

W obwodzie Stołpeckim: blok mniejszości — 2.877. Zjednoczenie — 568, Centrum — 180, Wyzwolenie — 603, Nr. 6 — 1.187.

W obwodzie Baranowickim: blok mniejszości nar. — 1.755, Zjednoczenie — 914, Centrum — 697, Wyzwolenie — 480.

W obwodzie Słonimskim: blok mniejszości nar. — 6.224, Zjednoczenie — 1.036, Centrum — 1.464, Wyzwolenie — 8.631. (A. W.).

OKRĘG LIDZKI.

Okręgowy komisarz wyborczy okr. Lidzkiego komunikuje nast. dane:

ZE STAROSTWA WOŁOŻYŃSKIEGO. W 28 obw. z ogólnej liczby 47 obwodów Lista nr. 1—757, nr. 3—14697, nr. 5—954, nr. 6—77, nr. 8—1335, nr. 16—3215, nr. 24—14.

ZE STAROSTWA LIDZKIEGO. W 85 obwodach na ogólną liczbę 102 obwodów: lista nr. 1—17937, nr. 3—8133, nr. 5—160, nr. 6—969, nr. 8—8531, nr. 16—11076, nr. 24—35. Głosowało 60—70 proc.

STAROSTWO OSZMIAŃSKIE. Lista nr. 1—13.500, nr. 3 — 2.805, lista nr. 5 — 751, lista nr. 8 — 3.234, lista nr. 16 — 3.316. Głosowało około 50%. Naogół ujawnia się przewaga „Piasta" oraz „Wyzwolenia".

W Wilejskim znaczna bo do 70% dochodzącą większość uzyskała lista mniejszości narodowych. Wybory odbywały się spokojnie. (PAT).

ŚWIĘCIANY. Przebieg wyborów był zupełnie spokojny. Frekwencja głosujących w miasteczkach duża. W obwodach wiejskich niewielka. Największa ilość głosów padła kolejno na listy Nr. 3, 12, 16. W obwodzie Damucie głosowało około 50 proc. uprawnionych. Najwięcej głosów padło na 3 i 12. Obwód Polesie — udział głosujących 70 proc. Najwięcej głosów otrzymała 3, 1 i 12. Obwód Nowo - Święciany głosowało 1150, na 1797 uprawnionych. Obwód Staro - Święciany — udział głosujących około 75 proc. Lista Nr. 1 otrzymała 190 głosów, Nr. 3 — 241, Nr. 6 — 1, Nr. 12 — 188. Nr. 16 — 520, Nr. 20 — 363, Nr. 22—38, Nr. 28 — 5.

WILEJKA. Z Wilejki powiatowej komunikują, że wszystkie komisje zakończyły głosowanie w terminach przewidzianych ustawą. Frekwencja średnia. Przypuszczalne wyniki: lista nr. 16 około 70 proc., lista nr. 8 około 15 proc., lista nr. 1, oraz lista nr. 5 około 5 proc. W okręgach: Lebiedziew, Grodek i Mołodeczno powodzeniem cieszyła się również lista nr. 5.

POW. OSZMIAŃSKI. Dotychczasowe obliczenia z powiatu Oszmiańskiego: Nr. 1—5712, nr. 6—1969, nr. 8—2229, nr. 16—316. (A. W.).

PRZEBIEG GŁOSOWANIA W CAŁEJ POLSCE SPOKOJNY.

Ministerjum spraw wewnętrznych komunikuje, że zgodnie z wiadomościami, otrzymanemi do północy, dnia 5 listopada ze wszystkich województw wybory odbyły się w całym państwie w zupełnym spokoju i w porządku, oraz przy znacznej frekwencji ludności głosującej szczególnie w okręgach miejskich. Drobne wypadki zakłócenia spokoju publicznego, zaszłe w paru obwodach głosowania, zostały natychmiast bez wpływu na przebieg głosowania, przez władze zlikwidowane. Wiadomości powyższe, dotyczące zupełnego spokoju i znacznego udziału głosujących wpłynęły również z województw kresowych. W szczególności liczny udział w głosowaniu zaznaczył się w województwach: poznańskim, pomorskim, białostockim, warszawskim i lwowskim. W tym ostatniem znaczny udział w głosowaniu wzięła zarówno ludność polska jak i rusińska. Dalsze szczegółowe wiadomości napływają.

POSIEDZENIE GENERALNEJ KOMISJI WYBORCZEJ.

Generalny Komisarz Wyborczy, p. Bresiewicz, w piątek o godz. 10-ej rano zwołuje posiedzenie Generalnej Komisji Wyborczej, celem ustalenia wyniku wyborów.

Kronika polityczna

Z RADY MINISTRÓW.

Rada ministrów uchwaliła na posiedzeniu w dniu 6 b. m. rozporządzenie o służbie przygotowawczej urzędników konceptowych prokuratorji generalnej, wniosek ministra rolnictwa i dóbr państwowych w sprawie czasowego pozostawienia w Poznaniu wydziału rybackiego, wniosek ministra kolei żelaznych w sprawie sprzedaży magistratowi m. Tczewa gruntu kolejowego, wniosek ministra skarbu o rozciągnięcie na ziemię wileńską mocy ustawy o przymusie ubezpieczeń od ognia, wniosek ministra skarbu w sprawie zmian statutu banku ziemiańskiego, wniosek ministra skarbu w sprawie pomocy dla „związków krajowych" b. dzielnicy pruskiej, wniosek ministra spraw wewnętrznych o włączenie gminy Sławotycze do pow. Włodawskiego, wniosek ministra robót publicznych w sprawie zamianowania członka komisji polsko - rumuńskiej, ustanowionej na mocy konwencji handlowej. Na tem posiedzeniu Rady ministrów wysłuchała sprawozdania prof. dr. Askenazego, delegata rządu Rzeczypospolitej Polskiej przy Lidze Narodów. (PAT.).

SPROSTOWANIE MIN. SKARBU.

Ministerjum skarbu podaje do wiadomości: Podana przez niektóre pisma wiadomość o rzekomem ustąpieniu wiceministra dr. Wacława Fajansa z zajmowanego stanowiska, pozbawiona jest wszelkiej podstawy. (PAT.).

KONFISKATY.

Komisarjat rządu obłożył aresztem: jednodniówkę w żargonie p. n. „Wał - Błat" z dn. 3 b. m., druki, odbite w Katowicach p. t.: „Jak głosować", „Lokatorzy", „Kobiety robotnice", „Inwalido", „Jeżeli wiesz i chcesz", oraz odezwę p. t. „Towarzysze kolejarze głosujcie na proletarjacką 5". Przeciwko winnym wydania i rozpowszechniania tych druków i pism wytoczono sprawy sądowe z art. 129 K. K. (PAT.).

SPRAWA AUTOKEFALJI CERKWI PRAWOSŁAWNEJ W POLSCE.

Prymas rumuński metropolita Christea zawiadomił rząd polski, że synod rumuński przyjął do zatwierdzającej wiadomości utworzenie się autokefalicznego kościoła prawosławnego w Polsce. Równocześnie prymas udzielił kościołowi prawosławnemu w Polsce swego błogosławieństwa. (P. A. T.).

SPRAWA PODZIAŁU JAWORZYNY.

A. W. donosi z Paryża: Pertraktacje w sprawie podziału Jaworzyny prowadzone są na Quai D'Orsay przy udziale wyższych funkcjonarjuszów ministerjum spraw zagranicznych i członków rady ambasadorów. Dotychczas niepodobna przewidzieć, jaki będzie rezultat rokowań i jaką decyzję poweźmie rada ambasadorów.

Książki nadesłane.

Dr. med. Szczęsny Bronowski. Plan badania klimatycznego. Warszawa 1922. Nakładem „Bibljoteki Polskiej".

Sprawa Fedaka

Dnia 6 b. m. na rozprawie sądowej w procesie Fedaka oskarżeni i obrońcy w dalszym ciągu zadawali pytania świadkowi podkomisarzowi Gachowi. Pytania te jednak były tego rodzaju, że prokurator zwrócił uwagę Trybunału, iż czynią one wrażenie jakgdyby nie szło o pytania świadka, ale o oskarżenie go o nadużycia urzędowe. Prokurator prosi wobec tego sąd, ażeby wziął świadka w obronę. Rzeczywiście w związku z tym kilka pytań zadawanych w dalszym ciągu świadkowi uchylono.

Kiedy na życzenie obrony trybunał zgodził się na wezwanie 2-ch ekspertów rusznikarzy, obrona postawiła następny wniosek, aby dostarczono na salę rozpraw ubranie wojewody Grabowskiego, które miał na sobie w dniu zamachu i ażeby Fedak zrobił próbę strzelania z tego samego browninga na dowód, że strzela tak celnie, że gdyby miał zamiar zabić wojewodę, udałoby mu się to z łatwością. Następnie obrońcy motywowali cały szereg wniosków, co zajęło około 3-ch godzin. Domagano się również, by prokurator cofnął oskarżenie w sprawie udziału Fedaka w zamachu na Naczelnika Państwa, gdy zdaniem obrony nie zdołano dotąd zebrać wystarczających dowodów winy Fedaka. Gdyby Trybunał do tego się nie przychylił, obrona domagać się będzie wezwania na świadka Naczelnika Państwa. Należy dodać, że wiele z tych podniesionych przez obronę wniosków, dawniej już odrzuciła Izba Radna. Rozprawy odroczono do jutra. (A. W.).

TELEGRAMY.

O Konstantynopol.

LIKWIDACJA RZĄDU KONSTANTYNOPOLITAŃSKIEGO. — ROZWIĄZANIE MINISTERJÓW.

Konstantynopol, 6 listopada. (PAT). — Wszystkie ministerja tutejszego rządu centralnego zostały jako takie rozwiązane i poddane dyrektywom nadchodzącym z Angory. Wyroki wydawane będą przez sądy w imieniu rządu Angory.

RZĄD KONSTANTYNOPOLITAŃSKI KAPITULUJE.

Paryż, 6 listopada. (PAT). Havas. — Z Konstantynopola donoszą: Gabinet konstantynopolitański zakomunikował rządowi w Angorze, że będzie sprawował rządy, aż do ostatecznego przejęcia władzy przez rząd zgromadzenia narodowego. Dotychczas niema jeszcze wiadomości z Angory o wyborze nowego kalifa.

O ABDYKACJĘ SUŁTANA.

Konstantynopol, 5 listopada. (PAT).— Jak słychać, ministrowie, którzy podali się do dymisji, zostali przedtem zawiadomieni przez rząd angorski, iż będą uważani za zdrajców stanu, gdyby zechcieli pozostać na swych stanowiskach. Niewiadomo jeszcze, czy sułtan powziął już jakąkolwiek decyzję w związku z rozstrzygnięciem angorskiego Zgromadzenia Narodowego w sprawie kalifatu. W Stambule przyszło dziś do demonstracji. Demonstranci żądali abdykacji sułtana.

KRWAWE MANIFESTACJE.

Konstantynopol, 6 listopada. (PAT).— W Stambule i Skutari odbyły się gwałtowne manifestacje przeciwko sułtanowi i przeciwko okupacji wojskowej Konstantynopola. Podczas manifestacji doszło do starć, przyczem są zabici i ranni. Żandarmerja turecka wtargnęła do neutralnej strefy Czanaku. Według informacji ze źródeł angielskich angielska policja wojskowa strzelała do manifestantów tureckich.

Konstantynopol, 6 listopada. (PAT).— Przed Ildiz-kioskiem tłumy ludzi wrogo manifestowały przeciwko sułtanowi. Policja międzysojusznicza z bronią w ręku przeszkodziła tłumom manifestantów przedostać się przez most, wiodący do dzielnicy Pory. Podczas starcia tego 6 osób zabito. Żandarmerja kemalistów zajęła miejscowość Bergaz, oraz inne miejscowości w strefie neutralnej.

NOTA ALJANTÓW.

Konstantynopol, 6 listopada. (PAT).— Pismo międzysojuszniczych władz do władz tureckich zaznacza, że sprawa przekazania wewnętrznej administracji Konstantynopola rządowi Angory jest wewnętrzną sprawą turecką.

PRZECIW OKUPACJI KONSTANTYNOPOLA.

Konstantynopol, 6 listopada. (PAT). — Rząd Angory wręczył przedstawicielom mocarstw sprzymierzonych notę, w której żąda, aby natychmiast zniesiona została międzysojusznicza okupacja wojskowa Konstantynopola.

ODPOWIEDŹ MOCARSTW SPRZYMIERZONYCH.

Konstantynopol, 6 listopada. (PAT).— Wysocy komisarze koalicyjni zawiadomili rząd Angory o stanowczem odrzuceniu żądania Angory przerwania okupacji wojskowej Konstantynopola.

TURCY NIE NARUSZĄ UKŁADU MUDAŃSKIEGO.

Londyn, 6 listopada. (PAT). — Reuter donosi z Konstantynopoa, iż gubernator w Konstantynopolu Riffet Pasza oświadczył, że Turcy nie naruszą układu mudańskiego. Uznają oni okupację międzysojuszniczą, odrzucają jednakże każde mieszanie się sojuszników do wewnętrznych spraw państwa tureckiego. Rada administracyjna wilajetu konstantynopolitańskiego, oraz przedstawiciele żandarmerji i policji złożyli przysięgę wierności nowemu rządowi angorskiemu.

— Reuter donosi z Malty: Jeden okręt wojenny i jeden lekki krażownik, oraz dwie flotyle kontrtorpedowców angielskich, otrzymały rozkaz opuszczenia Konstantynopola.

Przed konferencją lozańską

TERMIN OTWARCIA KONFERENCJI LOZAŃSKIEJ.

Rzym, 6 listopada. (PAT). — Według ostatnich informacji konferencja lozańska otwarta zostanie prawdopodobnie dopiero dn. 25-go b. m.

BONAR LAW O WARUNKACH POWODZENIA KONFERENCJI LOZAŃSKIEJ.

Londyn, 5 listopada. (PAT). — Bonar Law w mowie wygłoszonej w Leeds, oświadczył, że przywiązuje wielkie nadzieje do sukcesu konferencji lozańskiej, który jednakże może być osiągnięty tylko w tym wypadku, jeżeli polityka Anglji pójdzie po tej samej linji, co polityka Francji i Włoch. Te trzy kraje muszą sobie zdawać sprawę z tego, że konieczną jest ich jaknajściślejsza współpraca, gdyż inaczej sytuacja w Europie stałaby się chaotyczną. Bonar Law oświadczył dalej, że po wyborach zamierza powierzyć kierownictwo angielskiej polityki zagranicznej w dalszym ciągu lordowi Curzonowi.

POROZUMIENIE GRECKO-JUGOSŁOWIAŃSKIE.

Graz, 6 listopada. (PAT). — „Tagespost" donosi z Białogrodu, że grecki minister spraw zagranicznych, Politis, odbył wczoraj z ministrem Nincziczem półtoragodzinną konferencję, w której wzieli udział również Pasicz i poseł grecki. Konferencja dotyczyła traktatu handlowego między Grecją a Jugosławją, konwencji w sprawie portu w Salonikach i kwestji trackiej. Ustalono zasadę, że oba państwa na konferencji w Lozannie będą stały na stanowisku, iż traktat z Neuilly nie może być zmieniony i oba państwa będą żądały jego przeprowadzenia. Bułgarji będzie w zasadzie przyznane prawo dostępu do Morza Egejskiego.

GRECJA A MAŁA ENTENTA.

Wiedeń, 6 listopada. (PAT). — „Neue Freie Presse" w depeszy z Białogrodu zamieszcza wywiad z greckim ministrem spraw zagranicznych Politisem. Na pytanie, czy wizyta Politisa w Białogrodzie ma na celu zawarcie przymierza lub zbliżenie się Grecji do Małej Ententy, Politis odpowiedział, że celem jego wizyty jest stworzenie podstawy dla ścisłej współpracy między Jugosławją, Rumunją i Grecją. Politis zaznaczył, że w każdym razie kierunek polityki Konstantyna został zaniechany, a obecna polityka grecka skłania się ku Małej Ententcie.

SKŁAD DELEGACJI JUGOSŁOWIAŃSKIEJ.

Białogród, 6 listopada. (PAT). — Według doniesień pism, rząd białogrodzki będzie reprezentowany w Lozannie przez ministra spraw zagranicznych Ninczicza, po-

sła w Paryżu Spaliekovicsa i posła w Sofji Raficsa.

ŻĄDANIA ARABÓW.

Londyn, 6 listopada. (PAT). — Do „Daily Mail" donoszą z Jerozolimy, że specjalna delegacja arabska wyruszyła w podróż do Lozanny w celu zażądania całkowitej niepodległości Palestyny.

Pod rządami faszystów

GWAŁTY FASZYSTÓW.

Rzym, 6 listopada. (PAT). — Jak donoszą z Genui, tamtejszy dziennik socjalistyczny „Il Lavoro" został zajęty przemocą przez miejscowych faszystów i jest obecnie redagowany jako organ faszystów przez specjalny komitet. Ten sam los spotkał dziennik „Cittadino" w Brescii, oraz dziennik „Corriere del Mattino" w Veronie.

PRZED SESJĄ PARLAMENTU

Rzym, 6 listopada. (PAT). W środę odbędzie się posiedzenie rady ministrów specjalnie poświęcone sprawom, pozostającym w związku z otwarciem nowej sesji parlamentu, co nastąpi dn. 16-go b. m. Koła parlamentarne oraz prasa przewidują, że dyskusja nad expose rządowem będzie bardzo krótka. Prawdopodobnie głos zabiorą tylko prywódcy stronnictw, poczem już na drugi dzień odbędzie się głosowanie w sprawie udzielenia rządowi votum zaufania. Według wszelkich przewidywań gabinet Mussoliniego otrzyma votum zaufania bardzo znaczną większością głosów. Przeciwko votum zaufania będą głosowali socjaliści oraz pewna część demokratów. Następnie parlament natychmiast rozpocznie dyskusję nad prowizorjum budżetowem.

MUSSOLINI MINISTREM SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Rzym, 6 listopada. (PAT). W kołach parlamentarnych zapewniają, że Mussolini zachowa przy sobie tekę spraw zagranicznych co najmniej jeszcze przez miesiąc, aby nadać przez ten czas polityce zagranicznej kierunek zdecydowany, zgodny z jego poglądami w tej sprawie.

DELLA TORRETA — POSŁEM W BERLINIE.

Rzym, 5 listopada. (PAT). — „Giornale di Roma" donosi, że ambasadorem włoskim w Berlinie ma być mianowany markiz della Torreta.

STOSUNKI WŁOSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIE.

Białogród, 6 listopada. (PAT). — Mussolini nadesłał do Ninczicza depeszę, w której daje wyraz nadziei, że stosunki obu krajów ustalą się w sensie jaknajserdeczniejszej przyjaźni. Na powyższą depeszę Ninczicz odpowiedział telegraficznie, zapewniając Mussoliniego, że będzie szczerze z nim współpracował w celu skonsolidowania przyjaznych stosunków obu krajów, złączonych licznemi wspólnemi interesami, oraz wspomnieniami wspólnie przebytych walk i wspólnie przelanej krwi.

NOTA SOWIETÓW DO WŁOCH.

Moskwa, 5 listopada. (PAT). Rosyjska Agencja donosi, że przedstawiciel Rosji sowieckiej we Włoszech przedłożył rządowi włoskiemu notę, w której wskazuje na to, że dnia 1 listopada grupa uzbrojonych faszystów wpadła do lokalu rosyjskiej sowieckiej reprezentacji handlowej i zażądała wydania kurjerów dyplomatycznych, poczem dano kilka strzałów. W związku z temi zajściami domaga się reprezentacja Rosji sowieckiej pociągnięcia do odpowiedzialności nietylko uczestników napadu, lecz również i urzędników, którzy czy to z niedbałości, czy z innych powodów, dopuścili do naruszenia zagwarantowanej włosko-rosyjskim układem eksterytorjalności siedziby reprezentacji rosyjskiej.

Dokoła konferencji brukselskiej

STANY ZJEDNOCZONE A KONFERENCJA.

Berlin, 6 listopada. (A. W.). — Według wiadomości z Paryża istnieją pewne widoki, że Stany Zjednoczone będą uczestniczyć w konferencji brukselskiej, jednak pod innymi warunkami, niż się dotąd spodziewała koalicja. Z Waszyngtonu bowiem donoszą, że Harding oświadczył, iż o redukcji długów wojennych w Ameryce będzie mogła być mowa dopiero, gdy w Europie zapanuje spokój i porządek, oraz, że Ameryka uczestniczyć będzie w takiej konferencji, której przedmiotem będzie kryzys w Europie i środki prowadzące do sanacji stosunków europejskich.

Układ niemiecko-rosyjski

Berlin, 5 listopada. (PAT). Wolff. — Rokowania niemiecko-rosyjskie w sprawie rozszerzenia układu, zawartego w Rapallo na ukraińską, białoruską i 3 kaukaskie republiki federacyjne, doprowadziły do zawarcia układu, który został dziś przez obie strony podpisany. Układ ten zawiera te same postanowienia, co układ z dnia 6 maja.

Wybory w Saksonji

Drezno, 6 listopada. (PAT). — Wczoraj odbyły się wybory do parlamentu saskiego. Udział wyborców był bardzo znaczny.

ZWYCIĘSTWO SOCJALISTÓW.

Drezno, 6 listopada. (PAT). Wolff. — Wynik wyborów do sejmu w pierwszym okręgu wyborczym we wschodniej Saksonji jest następujący: ogółem oddano 936.471 głosów, z tego otrzymali: niemieccy narodowcy 190.422 głosy, niemiecka partja ludowa 162.275, partja demokratyczna 81.938, zjednoczone partje socjalistyczno-demokratyczne 419.087, komuniści 51.556, partja gospodarcza 5.201, centrum 15.730. Wybory odbyły się spokojnie.

Wiadomości telegraficzne.

— Dziś 7-go listopada odbędzie się uroczyste otwarcie nowoobranego sejmu łotewskiego. Na jednem z pierwszych swych posiedzeń sejm dokona wyboru prezydenta republiki łotewskiej. Obrany będzie niewątpliwie ponownie Czakste.

— Grupa, składająca się z kilkudziesięciu uzbrojonych ludzi wtargnęła do urzędu pocztowego w Dublinie i podpaliła go. Cały budynek został doszczętnie zniszczony.

— Poseł komunistyczny Bombacchi, uciekł do Niemiec. Także niemiecki poseł południowego Tyrolu, były minister austrjacki Toggenburg, wyjechał z Włoch.

— Generalny sprawozdawca komisji finansowej senatu, senator Henri Beranger, omawiając sytuację finansową, oblicza passywa Francji na 475 miljardów, łącznie z długiem państwa, a aktywa na 139 miljardów, łącznie z pretensjami wobec Niemiec i innych rządów zagranicznych.

— Na zamku Ammerongen odbyły się dn. 5 b. m. uroczystości weselne w związku ze ślubem b. cesarza Wilhelma.

— Rokowania ekonomiczne czesko-węgierskie doprowadziły w zasadzie do całkowitego uzgodnienia poglądów obu stron, wobec czego przystąpiono obecnie do uregulowania zasad umów poszczególnych.

— Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Telegraphu" donosi, że Bonar Law przed wyjazdem do Brukseli odbędzie konferencję z Poincarem.

Baczność!

Związki Zawodowe Robotników Przem. Garbarskiego

Książeczki członkowskie w wytwornem wydaniu są do nabycia w Administracji „Robotnika" po Mk. 100.— za egzemplarz.

Przy większej ilości rabat.

Ruch robotniczy.

Z życia partji.

Baczność, Warszawa Podmiejska! Dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu „Robotnika" odbędzie się posiedzenie komitetu wyborczego O. K. R. Warszawy Podmiejskiej. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie z wyborów, 2) Wybory do Senatu. Obecność wszystkich obowiązująca.

Dzielnica Powązkowska. We środę, d. 8 listopada o godz. 7 wiecz. w lokalu Okopowa 30 m. 16 odbędzie się zebranie członków dzielnicy Powązkowskiej.

Kolejowa organizacja P. P. S. W środę, d. 8 listopada o godz. 6 wiecz. w lokalu Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu Kolejowej Organizacji P. P. S.

Pocztowa Organizacja P. P. S. W środę, d. 8 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się ogólne zebranie członków pocztowej org. P. P. S.

Dzielnica Praska. W środę, d. 8 b. m. o g. 7 w. w lokalu Brukowa 19 odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicy Praskiej.

Dzielnica Śródmiejska. W piątek, d. 10 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy Śródmiejskiej.

Komitet dzielnicy Śródmieścia. Dziś o godz. 7 wiecz. zebranie w sprawach ważnych. Przybycie obowiązkowe.

Ruch zawodowy.

Ze Związku Metalowców. Do tow. brązowników. Dn. 8 b. m. o godz. 6 wiecz. odbędzie się zebranie w lokalu Zw. Metalowców, Leszno 53, celem zorganizowania sekcji brązowników i omówienia spraw brązowników.

Stosunki w fabryce destylacji drzewa na st. Hajnówka.

W chemicznej fabryce suchej destylacji drzewa w Puszczy Białowieskiej na st. Hajnówka (z. Grodzieńska) pod firmą „Spółka Akcyjna przemysłu leśnego" doszło do zatargu między robotnikami a dyrekcją.

Pomimo tego, iż drożyzna przybrała tu potworne rozmiary, tak, że przekracza nawet drożyznę w Warszawie, robotnicy otrzymują tu od 125 — 250 mk. na godzinę bez żadnych dopłat drożyźnianych, otrzymując poza tem tylko mieszkanie, opał i światło, za które fabryka odtrąca sobie 20 proc. zarobków.

A przedstawia się to w tem sposób, że niektóre rodziny mieszkają po dwie i trzy w jednem niedużem mieszkanku, pełnem wszelkiego rodzaju robactwa. Łaźni dla robotników niema, pomimo, iż praca w fabryce destylacji drzewa specjalnie brudzi.

Szkoła, dotychczas znajdująca się w obrębie fabryki, została przeniesiona na zimę na wieś, oddaloną przeszło dwie wiorsty od fabryki, wobec czego dzieci robotnicze, z których żadne nie ma ciepłej odzieży, nie mogą uczęszczać do szkoły.

Z powodu tak trudnych warunków życiowych i szalejącej drożyzny, robotnicy zwrócili się do zarządu fabryki z żądaniem podwyższenia zarobków o 75 proc., na co delegacja otrzymała odpowiedź odmowną.

W parę dni później przybył do fabryki chemicznej w Hajnówce główny dyrektor wyżej wspomnianej spółki z Warszawy. Wówczas udała się powtórnie delegacja robotnicza, aby otrzymać ostateczną odpowiedź od zarządu w obecności głównego dyrektora, p. Tupalskiego. P. Tupalski nie spotkał się jednak z delegacją, a miejscowa dyrekcja dała odpowiedź kategorycznie odmowną, wzywając szyderczo robotników do strajku i usprawiedliwiając się że fabryka bardzo dobrze płaci, ponieważ „w Rosji robotnicy mają o dużo gorsze warunki". Rozgoryczeni robotnicy w liczbie przeszło 300 osób po dwukrotnem wyznaczeniu zarządowi terminu, w d. 31 z. m. przystąpili do strajku, stojąc przy swoich poprzednich warunkach, pomimo, że od dnia 5 z. m. drożyzna znowu wzrosła niesłychanie.

Zagranica.

Strajk w północno-czeskim rewirze węglowym. „Czeskie Słowo" donosi, że na konferencji górników północno-czeskiego rewiru węglowego w Duchcowie w d. 3 b. m. odrzucono znaczną większością głosów propozycje przedsiębiorstw górniczych w sprawie redukcji płac i postanowiono rozpocząć strajk.

Głosy czytelników.

Gwałt mieszkaniowy.

W mieszkaniu przy ul. Wilczej 9 m. 7, należącem do niejakiej Ossowicz, zajmował jeden pokój od lat kilku p. Zygmunt Tański. Nie mogąc pozbyć się lokatora przeróżnemi szykanami Ossowicz kilka dni temu włamała się do pokoju T. w czasie jego nieobecności, rzeczy usunęła do przedpokoju i wstawiła swoje meble. T. dowiedziawszy się o najściu na swój pokój, znów się wprowadził przy pomocy policji. Na drugi dzień właścicielka mieszkania powtórnie wtargnęła do pokoju T., który znów udał się o pomoc do XIII komisarjatu. Ku wielkiemu zdumieniu T., komisarz Kowalewski, z którym podobno uprzednio porozumiała się Ossowicz, odmówił wszelkiej pomocy policyjnej, a nawet zabronił sporządzenia protokułu o zajściu. Bezprawny postępek komisarza jest tem jaskrawszy, że groził on represjami T., w razie gdyby ten nie zrezygnował ze swego mieszkania. W obecnej chwili T. jest bez dachu nad głową.

Rozmaitości.

Odszkodowanie za rozbite serce.

Zwykle w Ameryce o odszkodowanie za „złamanie" serca i niedotrzymanie obietnicy małżeństwa proszą kobiety. Stało się jednak — że A. Franklin, właściciel sklepu wniósł skargę o odszkodowanie w wysokości 25,000 dolarów, przeciw pani M. B. Albert. Skargę swoją Franklin popiera następującymi wywodami: Przejażdżki samochodowe 2,000 dol., pierścień zaręczynowy 1,600 dol., zaniedbanie sklepu wskutek miłosnych uczuć 5,000 dol., rozczarowanie i utrata zdrowia 15,000 dol. Razem 25 tysięcy dolarów.

SPROSTOWANIE.

W centralnym organie P. P. S. „Robotnik" z dnia 22 b. m. i roku Nr. 288 pomieszczono notatkę z nagłówkiem „Policjant w Kasie Chorych". Notatka ta uwłacza dobremu imieniu p. Rajmunda Borszewskiego, którego w piśmie naszem z dnia 27 czerwca b. r. za Nr. 436/22 przedstawiliśmy jako jednego z dwuch kandydatów na stanowisko wice - komisarza Kasy Chorych w Płocku. Uważając, że dane zawarte w tej notatce nie mają żadnych podstaw, czujemy się w obowiązku zakomunikować, że nikt z miasta Płocka i ziemi Płockiej, w której urodził się i pracuje p. Rajmund Borszewski nie ma do niego z tytułu dawnej jego służby żadnej pretensji, dowodem czego niech służą fakta zajmowania przez niego z wyborów placówek na niwie pracy społecznej, jak naprzykład: vice-prezesa Towarzystwa Dobroczynności i prezesa Płockiego Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża i innych.

Dla ścisłości pozwalamy sobie zaznaczyć, że rzeczywiście w roku 1907 p. R. Borszewski przejściowo zajmował posadę referenta do spraw wojskowo - policyjnych w pow. Płockim, lecz obowiązki te, jak nam wiadomo, nie miały nic wspólnego z specyficzną służbą policji.

Referent wojskowo - policyjny prowadził jedynie część gospodarczą policji.

Jakie posady i jak długo zajmował p. R. Borszewski w służbie rosyjskiej widać to z przedłożonego Ministerjum Pracy dokumentu o stanie jego służby.

Na zasadzie powyższego oraz osobistego przekonania i informacji, jakich udzieliły nam osoby, zasługujące na zaufanie, stwierdzamy, że uczynione p. R. Borszewskiemu zarzuty są niesłuszne i powinny być odwołane.

Prezydent (podpisał) *A. Michalski.*
Leban miejski (podpisał) *Frankowski.*

Prosimy tow. płockich o wyjaśnienie tej sprawy. Redakcja.

Kronika.

STAN POGODY
(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 5.0°, najniższa 1.0°; w Zakopanem najwyższa 3°, najniższa —6°.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Dość pogodnie, nocą przymrozki, potem wzrost zachmurzenia i opady, wiatry południowo-zachodnie.

Urzędnicy a drożyzna. Wskutek niebywałego wzrostu drożyzny, która przybrała formy katastrofalne, urzędnicy państwowi, nie bacząc, że otrzymali na listopad pensję o 50 proc. podwyższoną, obliczają swe zasoby tylko na przeciąg tygodnia, poczem staje przed nimi widmo głodu i troska, skąd dostać pieniędzy, aby ocalić od nędzy swe rodziny. Z tego powodu śród organizacji urzędniczych odbywa się wymiana zdań o konieczności wszczęcia akcji zbiorowej dla uzyskania pomocy od rządu. W sprawie tej przyjeżdża do Warszawy delegacja urzędników państwowych z Małopolski i Łodzi, która porozumie się z warszawskiemi organizacjami urzędniczemi i związkiem poczty i telegrafu, aby wspólnie udać się do prezesa ministrów i przedstawić mu groźne położenie urzędników państwowych, wywołane drożyzną. Jak dowiadujemy się, urzędnicy państwowi mają domagać się od rządu wyznaczenia na listopad jeszcze 50 proc. dodatku na utrzymanie się do pensji grudniowej z warunkiem, aby dodatek ten wypłacony został nie później, niż 15 listopada.

Rewindykacja mienia. W związku z rewindykacją mienia, utraconego wskutek działalności b. niemieckich rządów przymusowych, Komisja Rewindykacyjna przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym podaje wiadomości, że osoby, których mienie znajdowało się w zarządzie przymusowym b. władz okupacyjnych niemieckich, a którym przysługuje prawo rewindykacji, będą wzywane poszczególnie do Komisji, w celu ostatecznego sprawdzenia i ewentualnego uzupełnienia obliczeń ich pretensji.

Z chwilą przeprowadzenia takiego sprawdzenia lub w razie niestawienia się wezwanego, z upływem wyznaczonego mu terminu traci on prawo do zgłaszania do Komisji Rewindykacyjnej jakichkolwiek dalszych pretensji.

Odczyt o teorji względności. We wtorek, 7-go b. m. o godz. 8 i pół wiecz. w sali T-wa Hygienicznego (Karowa 31), odbędzie się popularny odczyt o teorji względności Einsteina, który wygłosi dr. fizyki Józef Kramsztyk. Będzie to odczyt dostępny dla szerokich kół publiczności. Bilety u Gebethnera i Wolffa, Sienkiewicza 9.

WYPADKI

Samobójstwo 14-letniego chłopca. W mieszkaniu porucznika Józefa Biesiekierskiego w obozie Kościuszkowskim szkolnym saperów na Powązkach wystrzałem z rewolweru w głowę pozbawił się życia 14-letni Jan Ryszko, sierota, od miesiąca wychowaniec zakładu dla ubogich chłopców ks. Siemca przy ul. Lipowej Nr. 14. Chłopiec na niedzielę przychodził do wspomnianego oficera, który uczył go. Sądząc z rozmów, jakie chłopiec prowadził z por. Biesiekierskim, przyczyną samobójstwa była apatja życiowa, oraz smutne horoskopy na przyszłość. W zakładzie chłopiec kształcił się w wydziale ślusarskim. Rewolwer systemu „Mauzera", którym chłopiec odebrał sobie życie, znajdował się w zamkniętym kufrze. Nieletni samobójca w niewyjaśniony dotąd sposób otworzył kufer, nabił broń, poczem wystrzelił. Zaznaczyć należy, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni jest to już trzecie samobójstwo wśród dzieci.

Czyje pieniądze? Przy zbiegu ul. Rakowieckiej i Puławskiej, Józef Dobrowski znalazł pieniądze w sumie 25.356 mk. i rachunki, które złożył w 16-ym komisarjacie.

Przy pracy. W domu nr. 79 przy ul. Koszykowej murarz, 47-letni Juljan Karcher, w czasie pracy pośliznął się i wpadł do głębokiej jamy, przyczem doznał potłuczenia klatki piersiowej. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł Karchera do szpitala Dzieciątka Jezus.

Nieostrożność z bronią. Przy ul. Rakowieckiej Nr. 20, w więzieniu karnem, dozorca więzienny, Zygmunt Hofman, zamieszkały w Sieradzu, mając w kieszeni nabity rewolwer, przez nieostrożność spowodował wystrzał. Kula ugodziła go w lewą nogę powyżej kolana. Pogotowie po nałożeniu opatrunku Hofmana przewiozło do szpitala Dzieciątka Jezus.

Śmiertelne przejechanie. W Alejach Jerozolimskich przy zbiegu ul. Kruczej, wagon tramwajowy, przyczepny linji Nr. 18 przejechał na śmierć chłopca niewiadomego nazwiska, który czepiał się wagonu z lewej strony i gdy zeskakiwał, dostał się pod koła. Rysopis przejechanego: lat około 12, ciemno-blondyn, twarz owalna, ubrany w kurtkę czarną zimową, bluzę i spodnie czarne, koszulę barchanową, nocną, pończochy czarne związane sznurkiem i buciki zapinane na guziki.

Złodziej czy bandyta? Na stacji Wschodniej zatrzymano podejrzanego mężczyznę, który przyjechał pociągiem z Grodna. Zatrzymany niósł worek z rzeczami. W komisarjacie kolejowym okazało się, że jest to Franciszek Krupa. Badany przyznał się, że rzeczy te pochodzą z kradzieży, dokonanej w dniu 31 października r. b. we wsi Porzecze pow. grodzieńskiego. Krupa również wskazał wspólników i miejsce, gdzie jest zakopana reszta rzeczy. Zachodzi podejrzenie, że zatrzymany wraz ze wspólnikami dokonał napadu

Z sądów.

Wierzbicki i Sp. o lichwę.

W lutym r. z. dr. B. nabył w firmie „Wierzbicki i Sp." przy ul. Wierzbowej parę gumowych chirurgicznych rękawiczek za 450 mk.

Niezadowolony snać z tej wysokiej ceny, przezorny doktór tegoż samego dnia wstąpił dla sprawdzenia ceny do pokrewnej firmy „Rokicki" przy ul. Senatorskiej, gdzie sąsiad „Wierzbickich" zdradził o wiele skromniejsze wymagania, sprzedając takie same rękawiczki za... 275 mk.

Stąd sprawa w urzędzie walki z lichwą i spekulacją, a następnie w sądzie pokoju 12 okręgu.

Sprawa ta była kilkakrotnie odraczana z powodu choroby i niestawiennictwa dr. B. i nareszcie świeżo osądzona w sądzie pokoju.

Dr. B. z całą stanowczością ustalał, iż rękawiczki nabyte w obu firmach były jednego i tego samego gatunku i powoływał się na swoich znajomych lekarza weterynarji i doktora chemji z laboratorjum Spiessa którzy rękawiczki owe oglądali.

Przewód sądowy atoli okoliczności powyższej ustalić nie zdołał dla braku dowodów rzeczowych, nie załączonych przez urząd walki z lichwą do sprawy, a świadek Rokicki stwierdził, że rękawiczki sprzedane doktorowi i nabyte przez firmę bardzo dawno, nie były pierwszego gatunku.

Badany przez obrońcę firmy „Wierzbicki i Sp." adwokata Margolisa, dr. B. oświadczył, iż specjalnością jego są choroby weneryczne, iż zabiegów chirurgicznych nie dokonywa i rękawiczek w sterelizatorze nie gotuje, co głównie mogłoby być sprawdzianem ich jakości.

Sąd, zgodnie z wnioskiem obrony, oskarżonych o lichwę właścicieli firmy „Wierzbicki i Sp." — uniewinnił.

***

W głośnej sprawie Lejby vel Leona Nowińskiego, skazanego przez sąd okręgowy warszawski za oszustwo w stosunku do Szyi Ginsberga, urząd prokuratorski w osobie pprokuratora Steinmana, zakłada protest apelacyjny do 2-ej instancji.

Snać wszystkie strony biorące udział w sprawie są niezadowolone z wyroku sądu okręgowego, gdyż oprócz protestu prokuratora, tak skazany Nowiński, jak i pokrzywdzony Ginsberg również apelują.

Teatr i muzyka.

TEATR MAŁY.

„Banco", komedja w 3-ch aktach A. Savoira (przekład W. Perzyńskiego). Reż. Jan Janusz.

Utwór ten, jako gatunek dramatyczny jest bez wartości. Postacie tekturowe (oprócz jednej: domatora fafuły). Akcja obliczona tylko na efekt i łaskotanie. Szablon z łóżkiem, pieprzem i papryką. Żywy i zręczny jest tylko djalog teatralny a istotnie olśniewającym dowcip gibki, skrętny, ostry od początku do końca sztuki. Kilka ordynarnych żartów (np. mąż-lotnik mówi o swej żonie: „używałem już nieraz tego aparatu", albo mąż następny tej samej żony w scenie najczulszych umizgów, kiedy już pozostaje tylko ...miodobranie, przeprasza ją i wychodzi zrobić ęsi), które w sztuce polskiej ochrzczonoby jako gruboskórne, chamskie i t. d. Kostjumy nad wyraz. Żmigryder prima.

Znakomity zespół. Ćwiklińska, Junosza-Stępowski, St. Stanisławski! 100 kompletów — ręczę.

Z. K.

Z SALI KONCERTOWEJ.

O koncertach, urządzanych staraniem „Wydziału kultury Magistratu m. Warszawy".

Janina Turczyńska. — Adaś Frydman. — Aleks. Brauer.

Nieocenioną jest rzeczą dla muzyki, że — najczęściej — nie ma nic, zupełnie nic do czynienia z polityką. Ale w chwilach osobliwych ten brak wszelkich stosunków wzajemnych daje się we znaki — recenzentowi: jego sprawozdania muzyczne, choć im to wcale nie smakuje, idą w kąt. Po tej melancholijnej refleksji mogę przystąpić do rzeczy, t. j. do koncertów, które już przeszło tydzień wieku na sobie dźwigają.

Na szczególną uwagę zasługują koncerty, urządzane w Konserwatorjum przez Wydział kultury Magistratu m. Warszawy, a przeznaczone dla tych, którzy nie są w stanie płacić cen nadmiernych. „Wydział kultury" spełnia tutaj istotnie swoje posłannictwo szerzenia kultury muzycznej. W ubiegłych latach akcja w tym kierunku była rozstrzelona. Inicjatywę do urządzania koncertów z obmyślonym konsekwentnie programem, na poziomie możliwie najwyższym i w wykonaniu najlepszych sił dała „Międzyzwiązkowa komisja kultur.-artystyczna". Zrealizowała ona szereg takich koncertów, które gromadziły w sali Konserwatorjum przeważnie inteligencję pracującą i czyniły zadość potrzebie żywo odczuwanej. Utknęły jednak w pełni powodzenia — z braku organizacji technicznej i ludzi do pracy. Już pod koniec sezonu ubiegłego i obecnie inicjatywę powyższą podjął „Wydział kultury Magistratu". Urządzane już przedtem przez siebie koncerty „popularne" podniósł do poziomu znacznie wyższego, do współudziału zaprosił również, co stolica posiada najlepszego i dzięki dobrze działającemu biuru, dzięki zwłaszcza pełnej poświęcenia pracy swego kierownika muzycznego p. Czerniawskiego, urządza obecnie koncerty doskonałe, wobec sali zapełnionej do ostatniego miejsca i choć program nie zawiera urozmaiceń obliczonych na kiepski gust, urządza ich po parę z programem ponawianym dla nowych słuchaczy.

Ostatni poświęcony był Moniuszce, jako pieśniarzowi. Po słowie wstępnem prof. Niewiadomskiego otrzymali głos, po kolei, p.p. Mossoczy, Dobosz, Mokrzycka i Leska. W świetnem wykonaniu ukazały się przed słuchaczami w całej swojej piękności pierwsze w dziejach polskiej twórczości pieśniowej — perły w rytmie lub w nastroju, pełne charakterystycznego wyrazu.

„Wydział kultury" nie ogranicza się jednak tylko do koncertów w Konserwatorjum. Postanowił zejść pomiędzy masy i dać im odpowiednią muzykę bezpośrednio w ich środowiskach. Temu celowi mają odpowiedzieć koncerty t. zw. dzielnicowe, t. j. urządzane w poszczególnych dzielnicach miasta, zwłaszcza robotniczych. Jeśli organizatorowie tych koncertów i tutaj będą się konsekwentnie trzymali zasady, aby przystępna dla mas muzyka była równocześnie możliwie dobrą — koncerty te będzie można jaknajgoręcej polecić organizacjom robotniczym.

***

Na poranku w Filharmonji ubiegłej niedzieli, poświęconym Czajkowskiemu, część wokalną wykonała p. Janina Turczyńska; śpiewaczka młoda, o miłym głosie, czyniąca w jego kulturze w sposób widoczny stałe postępy. P. Turczyńska (żona znanego, znakomitego pianisty) wychodzi ze środowiska, które obowiązuje. Mianowicie obowiązuje do ciągłej, dalszej pracy, do doskonalenia swej sztuki, która do łatwych nie należy i do zdobywania sobie świata za pomocą maksimum inteligencji, subtelności wykonawczej i dobrego smaku. Oczekujemy więc od sympatycznej artystki dalszych kroków wzwyż.

Tejże niedzieli wystąpił w Filharmonji popularny w Warszawie, młody skrzypek „Adaś" Frydman. Ktoś słusznie zauważył, że czas już, aby z „cudownego" Adasia stał się cały Adam i aby ta różnica znalazła wyraz także i w grze. P. Frydman posiada niewątpliwy, wybitny talent. Ale odegrany przez niego z towarzyszeniem orkiestry (dyr. p. Fried) koncert Mendelsohna zarówno w niektórych stronach techniki (pasaże, biegniki), jak zwłaszcza w tempie, które było niedoścignione, bo go p. Fried miejscami nie mógł żadną miarą doścignąć, posiadał jeszcze piętno — młodzieńcze.

W konserwatorjum zawarliśmy znajomość z pianistą z Rygi p. Aleks. Brauerem. P. Brauer ani nad nerwami, ani nad utworami wykonywanemi nie panuje do tyla, aby grze jego, jako gościa, należało poświęcić więcej uwagi — obecnie. Może w przyszłości będzie lepiej

J. R.

Teatr Wielki. Dziś „Kuglarz z Notre Dame" i „Szopeniana".

Teatr Rozmaitości. Dziś „Wilki w nocy".

Teatr Polski. Dziś „Wesele Figara".

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś „Młody las".

Teatr Reduta. Dziś „Ponad śnieg".

Teatr Mały. Dziś „Banco".

Teatr Nowości. Dziś „Bajadera".

Teatr Komedja. Dziś „Zabawa w małżeństwo".

Teatr Nowy. Dziś „Blondynka".

Teatr Praski. Dziś „Ogniem i mieczem"

Z Filharmonji. W piątek wielki koncert symfoniczny pod dyrekcją Oskara Frieda. Solistą będzie światowej sławy pianista polski, Ignacy Friedman i wykona koncert Es-dur Liszta. Część orkiestrowa zawiera między innemi symfonję „Le divin poeme" Skrjabina.

Z TEATRÓW ŚWIETLNYCH.

Corso - Nirwana „Hrabia Charlais".

Ładny ten obraz zasługuje na nasze uznanie ze względu na artystyczne wykonanie. Wiek „odrodzenia" z całą swoją wspaniałością zewnętrzną, a okrucieństwem prawa burgundzkiego stanowi efektowne tło dla dramatu historycznego i przyznać należy, że zostało znakomicie wykorzystane.

Zamki wspaniałe, rycerstwo strojne, markietanki — wszystko to tworzy całość stylową i starannie przygotowaną.

Ika.

POKWITOWWANIA.

Na Centr. Fundusz Wyborczy P. P. S.

Ant. Rom. mk. 5000, tow. Dąbrowski mk. 2000, K. R. mk. 5000, Władysław Dobosz mk. 3000, Petłykowski mk. 1500, S. Szrajer mk. 1000, Zakrzewski mk. 1000, Żegawko mk. 1000, St. Stańczykowski mk. 1000, Grabowski mk. 5000, Maciej mk. 1000.

Na Polską Organizację Wolności.

Ku uczczeniu pamięci Jana Opielińskiego naczelnego komendanta byłej Polskiej Organizacji Wojskowej składa I. O. mk. 10.000.

Na fundusz budowy pomnika ks. Józefa Poniatowskiego.

Funkcjonarjusze policji państwowej posterunku w Ostrogu mk. 4000.

Do dyspozycji ob. Rżewskiego, prezydenta m. Łodzi R. Wojtowicz mk. 500.

Na Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka.

Juljan Rawicki mk. 1000.

Zebrane podług listy składkowej Nr. 1 w Wojskowej Wytwórni zapałów artyleryjskich mk. 5770.

Stanisław Białach, jako karę, mk. 300.

Od pracowników administracji, redakcji i drukarni „Robotnika" mk. 21.352.

Redaktor naczelny dr. Feliks Perl. Redaktor odpowiedzialny Jerzy Szapiro. Wydawca: Rada Nacz. P. P. S. Odbito w drukarni „Robotnika". Warecka 7.